

Protokół
LXV Uroczystej Sesji Rady Miasta Kalisza
2 czerwca 2023 r.

Uroczystą Sesję Rady Miasta Kalisza rozpoczął występ Anastazji Simińskiej, następnie głos zabrali Agnieszka Gierz i Paweł Figiel, konferansjerzy – *dziękujemy serdecznie, uroczystą sesję Rady Miasta Kalisza otworzył fantastyczny występ Anastazji Simińskiej, kaliszanki, aktorki. Tak jest, po pierwsze kaliszanki, po drugie aktorki musicalowej, wokalistki, trenerki wokalne związanej z najlepszym muzycznym teatrem w Polsce „Roma”, laureatki 15. Teatralnych Nagród Muzycznych im. Jana Kiepury, dwukrotnej stypendystki Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. A naszej znakomitej, tak jest, jeszcze raz wielkie brawa dla Anastazji. A naszej kaliskiej artystce towarzyszyli oczywiście niezapomniani kaliscy muzycy, w szczególności dziękujemy Trio Q-Artist w składzie: Tomasz Ratajczak – fortepian, Lechośław Nowak – trąbka, Bartosz Bindel – perkusja, a pozostali muzycy będą nam jeszcze towarzyszyć dzisiejszego wieczoru. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy. Szanowni państwo, po raz kolejny witamy was na uroczystej sesji, która otwiera obchody święta miasta. Dziękujemy za przyjęcie zaproszenia, to naprawdę wielki dzień i wielkie wydarzenie, podczas którego uhonorujemy te osoby, które w swojej codzienności dopisują dobrą historię do rozwoju naszego miasta. Zatem czas rozpocząć ten niezwykle wieczór, to niezwykle wydarzenie. Poproszę państwa o powstanie. Proszę o wprowadzenie pocztu sztandarowego miasta Kalisza oraz odegranie hejnału miasta.*

Po wprowadzeniu pocztu sztandarowego odegrany został hejnał miasta Kalisza.

Następnie konferansjer poprosił Tadeusza Skarżyńskiego, przewodniczącego Rady Miasta Kalisza o otwarciu LXV Uroczystej Sesji oraz powitanie gości, a także wygłoszenie okolicznościowego przemówienia.

Tadeusz Skarżyński, przewodniczący Rady Miasta Kalisza – *szanowni państwo, drodzy goście, laureaci nagród miejskich, to już ostatnia uroczysta sesja Rady Miasta Kalisza obecnej kadencji. Z przykrością, ale i nieskrywaną dumą wygłoszę finalne przemówienie w zaszczytnej roli przewodniczącego Rady Miasta Kalisza, którą obdarzyły mnie moje koleżanki i koledzy radni. Mam nadzieję, że nie zawiodłem pokładanego we mnie zaufania, a jednocześnie dołożę wszelkich starań, aby kończąca się kadencja i jej niewątpliwe osiągnięcia zapisały się złotymi zgłoskami w historii naszego pięknego miasta i jego cudownych mieszkańców. Emocje, które obecnie mną kierują to pełen zachwyt, ale jednocześnie zaduma nad ważkimi kaliskimi sprawami, których mogłem być świadkiem, a dzięki powierzonej mi funkcji radnego – jednocześnie udziałowcem. Nie ukrywam, że kocham to miasto i chciałbym zobaczyć jak nieustannie rozkwita i wykorzystuje swój potencjał. Pragnę nieśmiało wszystkim przypomnieć, że jestem historykiem i potrafię docenić, uszanować i pielęgnować w pamięci mojego i przyszłych pokoleń pradawny wpis Ptolemeusza, który na zawsze*

odmienił nasze miasto i uczynił je wyjątkowym. Teraz ta wyjątkowość jest w naszych rękach, w rękach władz miasta, ale przede wszystkim każdego człowieka, który tu mieszka i pracuje, pozostawiając w Kaliszu niepowtarzalny ślad. Dziś, jak co roku, podziękujemy wybitnym osobowościom, które wspomniany ślad tu zostawiły, a jednocześnie dały nam przykład pięknego poświęcenia i oddania się pracy na rzecz drugiego człowieka. A uczynimy to wśród wielu znamienitych gości, którzy zaszczytili nas swą obecnością. Zaczniemy zatem od powitania.

W tym szczególnym roku i dniu mam zaszczyt i ogromną przyjemność powitać wszystkich obecnych. Czynię to również w imieniu pana Krystiana Kinastowskiego, prezydenta Miasta Kalisza, którego serdecznie witam. Witam, panie prezydencie oraz Rady Miasta Kalisza i poproszę państwa radnych o powstanie. Witam serdecznie państwa radnych, którzy są współgospodarzami dzisiejszej uroczystości. Witam serdecznie panią Marlenę Małąg, minister Rodziny i Polityki Społecznej. Witam serdecznie, pani minister. Witam pana posła Wiesława Szczepańskiego, posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Witam pana Janusza Pęcherza, senatora Rzeczypospolitej, ale także prezydenta, byłego prezydenta Miasta Kalisza. Witam ks. Damiana Bryła, biskupa Kaliskiego. Witam panią Żanetę Lasiecką-Stodolną, dyrektor Delegatury Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu. Witam pana Arkadiusza Ptaka, burmistrza Miasta i Gminy Pleszew, pana Sebastiana Wardęckiego, burmistrza sąsiedniej Gminy Opatówek, panią Iwonę Michniewicz, burmistrza Gminy Koźminek, pana Józefa Kaczmarka, burmistrza Uniejowa, witam serdecznie. Witam pana Mariusza Chojnackiego, wójta Gminy Ceków oraz Sylvia Krauze, burmistrza Amstbergu, miasta zaprzyjaźnionego z gminą Ceków Kolonia. Witam pana Józefa Podłużnego, wójta Gminy Godziesze Wielkie. Witam pana Krzysztofa Godka, zastępcę burmistrza Miasta i Gminy Kępno. Witam pana Jana Adama Kłysza, przewodniczącego Rady Powiatu Kaliskiego, a także kolejnych naszych zacnych sąsiadów, witam panią Elżbietę Grochowską oraz Zygmunta Banasiaka, wiceprzewodniczących Rady Miejskiej w Ostrowie Wielkopolskim. Witam również duchowieństwo, które zebrało się na dzisiejszych uroczystościach, witam serdecznie. Bardzo gorąco witam naszych zagranicznych przyjaciół, przedstawicieli Kamieńca Podolskiego z Ukrainy, Kamieniec Podolski, Hamm – Niemcy, przedstawicieli Hamm, Erfurtu również z Niemiec, Preston z Wielkiej Brytanii, Łowecz z Bułgarii, Martina ze Słowacji, Solecznik z Litwy oraz miasta Gilbert ze Stanów Zjednoczonych. Szczególnie serdecznie witam przedstawicieli Hautmont, miasta partnerskiego, z którym łączą nas więzy 65-letniej wspaniałej przyjaźni, witamy Hautmont oraz La Louviere, z którym łączy nas krótsza, bo 25-letnia, ale równie wspaniała współpraca. Witam byłych prezydentów Miasta Kalisza oraz przewodniczących Rady Miasta Kalisza minionych kadencji. Szczególnie witam pana Jana Frąszczaka, Wojciecha Bachora oraz Zbigniewa Włodarka. Witam obecnego wiceprezydenta Miasta Kalisza, pana Mateusza Podsadnego i wiceprzewodniczących Rady Miasta Kalisza: Mirosława Gabrysiaka, Kamilę Majewską oraz Eskana Darwina, a także wszystkich radnych, których państwo już mieli okazję obejrzeć. Witam serdecznie państwa radnych. Witam bardzo serdecznie przedstawicieli Akademii Kaliskiej im. Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu na czele z prof. Akademii Kaliskiej dr. hab. n. med. Andrzejem Wojtyłą, rektorem uczelni, witam pana rektora oraz panią prof. dr hab. n. med. i n. o zdr., panią Katarzyną Sygit, prorektorem naszej

uczelni. Witam przedstawicieli Szkoły Wyższej Wymiaru Sprawiedliwości na czele z dr. Michałem Sopińskim, rektorem-komendantem uczelni oraz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na czele z prof. UAM dr. hab. Maciejem Guźniczakiem, dr. Radosławem Nawrockim i panią dr Katarzyną Piątkowską-Pinczewską, prodziekanami Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu. Jednocześnie bardzo dziękuję władzom uczelni za udostępnienie na tę uroczystość Sali Koncertowej im. prof. Jerzego Rubińskiego. Witam przedstawicieli służb mundurowych, policji, straży granicznej, straży pożarnej, straży miejskiej oraz wojska, witam serdecznie. Witam prezesów, dyrektorów jednostek organizacyjnych miasta, naczelników Urzędu Miasta, a pozwolę sobie szczególnie serdecznie przywitać pana Andrzeja Wojtyłę, przepraszam, Błażeja Wojtyłę pomyłka, prezesa Miejskiego Klubu Sportowego, którego trzy drużyny znalazły się w elitarnych rozgrywkach superligi, witam pana prezesa. Serdecznie powitajmy oklaskami Kaliskie Bractwo Strzelców Kurkowych. Powitajmy również dziennikarzy prasy, radia, telewizji i innych mediów. Szanowni państwo, przede wszystkim chciałbym jednak przywitać naszych szczególnych gości, wyróżnionych tytułem Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza, Honorową Odznaką Miasta Kalisza, Nagrodą Miasta Kalisza oraz medalem Honorowy Przyjaciel Kalisza. Witam serdecznie państwa, którzy zostaną nagrodzeni. Witam bardzo serdecznie wszystkich tych, którzy osobiście i dzięki przekazowi zaszczytili nas swoją obecnością. Cieszę się, że w tej wyjątkowej chwili jesteście z nami. Proszę państwa o symboliczne, wyrażone oklaskami otwarcie Święta Miasta Kalisza w 2023 roku i tej sesji Rady Miasta Kalisza, proszę o otwarcie oklaskami. Szanowni państwo, ja wiem, że przywitania na naszej uroczystej sesji zazwyczaj są bardzo długie, ale chciałbym po prostu też docenić te osoby, dla których to święto miasta Kalisza jest rzeczywiście ważne i przybyły tutaj, żeby cieszyć się tym początkiem święta miasta Kalisza wraz z nami, dlatego zawsze to powitanie jest dość długie.

Szanowni państwo, Rada Miasta Kalisza ustanowiła rok 2023 rokiem Braci Kościelniaków: Tadeusza, Mieczysława i Władysława, powszechnie znanych i wszechstronnie utalentowanych artystów, którzy dokumentując rzeczywistość i popularyzując historię naszego miasta, a także otaczającego go regionu odkrywali niemalże nieznaną dotąd karty historii oraz utrwalali spuściznę naszej małej ojczyzny, umacniając miłość i oddanie własnemu miejscu na ziemi. Nie na darmo rozpoczynam swe przemówienie tym ważnym społecznie i kulturalnie wydarzeniem. Nie ukrywam, że kiedy mam przyjemność obcowania z nietuzinkową twórczością braci Kościelniaków, widzę rozwój najstarszego grodu w Polsce. Dokonywał się on przez wiele, wiele lat kaliskiej historii od niemalże doszczętnego zburzenia miasta, poprzez jego nieustającą odbudowę i obecny rozkwit. W tym miejscu pragnę podkreślić boom rozwojowy miasta w trakcie trwającej kadencji, coraz więcej wyremontowanych ulic, wielobarwne skwery, zrewitalizowane planty, park miejski, a także tocząca się modernizacja Głównego Rynku i otaczających go uliczek to obraz teraźniejszego Kalisza, rosnącego w siłę i potęgę jak nigdy dotąd. Jestem pewien, że dziś nikt nie przechodzi obojętnie obok tych widocznych, namacalnych zmian, za które serdecznie dziękuję państwu radnym. Trzeba pamiętać, że państwo radni zazwyczaj na sesjach dość zgodnie głosują za tym, co pozytywne, jeżeli chodzi o zmiany naszego miasta. Z uznaniem patrzę też na pana prezydenta Krystiana Kinastowskiego, który jest w dużej mierze

architektem tych zmian oraz wszystkie osoby, które od urzędników poprzez projektantów i wykonawców przyczyniły się do ich realizacji. Zmiany te mają na celu nie tylko poprawę zewnętrznego wyglądu i estetyki najstarszego miasta w Polsce, ale przede wszystkim wzrost jego funkcjonalności, który – mówię to z całym przekonaniem – w szerszej perspektywie czasowej przyczyni się zarówno do podwyższenia liczebnego wymiaru mieszkańców miasta, jak i umocnienia pozycji, a może i wzrostu znaczenia Kalisza nie tylko w południowej Wielkopolsce, ale w całym województwie, a także kraju. Zapewne pomocne tu będą ciągłe starania władz miasta dotyczące poprawy stanu komunikacyjnego wykluczenia naszego miasta. Panie prezydencie, dokładajmy wszelkich starań, aby zaistniało ono zarówno na samochodowej, jak i kolejowej mapie Polski, aby przyjęte rozwiązania były najkorzystniejsze dla Kalisza, bowiem obwodnica i dobre połączenie kolejowe to nieodłączne elementy nowoczesnego i szybko rozwijającego się miasta, łączące je z innymi metropoliami i aglomeracjami, pozwalające na swobodne przemieszczanie się mieszkańców, tak ważne w życiu prywatnym i zawodowym współczesnego człowieka. Dziś świat idzie do przodu i wymaga od nas pełnej mobilności, stąd niezwykle istotne są możliwości wykorzystania wszystkich dostępnych środków komunikacji publicznej, dlatego jest to kolejna szansa ekspansji, którą chcemy i musimy w pełni wykorzystać, aby dać kolejnym pokoleniom jeszcze więcej argumentów na osiedlenie się nie tylko w najstarszym, ale i najbardziej przyszłościowym mieście. Szanowni państwo, kiedy myślę o możliwościach rozwojowych naszego grodu, dumą napawa mnie fakt, którego nie mógłbym dziś nie poruszyć. Na naszych oczach toczy się bowiem piękna historia. Na bazie Akademii Kaliskiej powstaje Uniwersytet Kaliski, na który czekało wielu z nas. Jest to dla mnie wyjątkowe wydarzenie, za które ogromnie dziękuję przede wszystkim panu rektorowi, prof. Akademii Kaliskiej dr. hab. n. med. Andrzejowi Wojtyłe, ale także władzom uczelni, pracownikom naukowym i administracyjnym oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do ponadczasowego sukcesu. I tu prosiłbym państwa o wyrażenie naszej sympatii dla tej idei, Uniwersytetu Kaliskiego, oklaskami. Nie ukrywam, że jako przewodniczący Rady Miasta Kalisza, ale również jako pracownik Akademii Kaliskiej, nieustannie spotykam się z pozytywnym odbiorem nie tylko mieszkańców Kalisza, ale i innych regionów, ludzi starszych i młodszych, rodziców i dzieci. Wszyscy bowiem zdają sobie sprawę z faktu, że jest to nadzwyczajna szansa nie tylko dalszego rozwoju naukowego, ale także dzięki nieustannym staraniom pana rektora i jego wiary w możliwość otwarcia kierunków medycznych, poprawy szeroko rozumianej dostępności do pomocy medycznej, a więc i większej dbałości o nasze zdrowie i życie, szczególnie osób starszych i schorowanych. Fakt ten udowadnia nam, że są w naszym mieście nietuzinkowi, ambitni ludzie, których stać na kreatywne myślenie, działanie z pasją i poświęceniem dla drugiego człowieka, dla których Kalisz jest nie tylko przysłowiową sypialnią, ale przede wszystkim małą ojczyzną. Dziś, jak co roku, podziękujemy cichym bohaterom, których cechują piękne idee życiowe, którzy są dla nas przykładem intelektualnego, duchowego i sportowego samorozwoju, ciekawości świata i radości jego odkrywania, a także wyjścia poza oczywistość własnego horyzontu. I choć reprezentują oni szeroki wachlarz środowisk społecznych, to łączy je jedno, miłość do naszego miasta. Kochają oni Kalisz tak jak kocham go ja i cała reprezentowana przeze mnie Rada Miasta Kalisza. Temu wspaniałemu miastu i jego cudownym mieszkańcom, pełnym pracowitości,

przedsiębiorczości i solidności, poświęcamy swój czas, swoją wiedzę i doświadczenie, aby każdy z nas szedł tymi pięknymi ulicami miasta z podniesioną głową i przeświadczeniem, że dał z siebie wszystko, aby wyrazić kaliszanom wdzięczność za obdarzenie zaszczytną funkcją radnego i zapewnić o dalszym, nieustającym działaniu na rzecz tworzenia szans i ciągłego rozwoju naszego miasta. Szanowni państwo, dziś muszę podkreślić jedno, jestem dumny z tego, że jestem kaliszanie, ale również niezwykle dumny z bycia przewodniczącym Rady Miasta Kalisza, bo nie była to łatwa kadencja. Przypomnę tylko, przerażającego wirusa, odbierającego nam wielu najbliższych i okrutną wojnę sprowadzającą tysiące potrzebujących, tych wydarzeń nie spodziewał się nikt z nas. Są to wydarzenia, które już na zawsze odbiły się echem w historii nie tylko miasta, kraju, ale i świata. Mam nieodparte wrażenie, że walka najpierw z niewidzialnym, a potem znanym, ale bezdusznym wrogiem, wręcz umocniła nasze miasto i jego mieszkańców, którzy pokazali swą niezłomność, siłę i wiarę w lepsze jutro, a jednocześnie udzielili bezinteresownego wsparcia wielu osobom, naszym najbliższym sąsiadom, za co nieustannie należy im się ogromny szacunek i szczerze podziękowania. Pamiętajmy, że miasto jest takie, jak ludzie, którzy je tworzą i codziennie inspirują nas do podejmowania nowych wyzwań, dlatego mając świadomość trudnych i ciężkich czasów w jakich przyszło nam funkcjonować, mając na uwadze ciężką na nas odpowiedzialność, stańmy ponad podziałami, pracujmy dla wszystkich razem i dla każdego z osobna, współdziałajmy dla kolejnych pokoleń, których przyszłość jest w naszych rękach. Co uda nam się zachować z dziedzictwa kulturowego naszych przodków, z dorobku naszych poprzedników, a co rozwiniemy sami, co nowego stworzymy, w dużym stopniu zależy od nas samych, od naszego wysiłku, zaangażowania i poświęcenia sprawom miasta i jego mieszkańców. Dlatego zapewniam, że pomimo faktu, że jest to ostatnia uroczysta sesja obecnej kadencji, to nadal będziemy merytorycznie dyskutować, współpracować, podejmować nietatwe decyzje i śmiało inicjatywy, rozwijać poszczególne sfery życia publicznego tak, by miały one znaczący wpływ na ułatwienie życia prywatnego, a tym samym zachęcały innych zarówno do inwestowania, jak i zamieszkania w Kaliszu, w naszym wyjątkowym mieście, bo jest ona tego warte. Dziękuję bardzo.

Następnie konferansjer poprosił o zabranie głosu Krystiana Kinastowskiego, prezydenta Miasta Kalisza.

Krystian Kinastowski, prezydent Miasta Kalisza – dobry wieczór. Szanowni państwo, pani minister, panie pośle, panie senatorze, ekscelencjo księżę biskupie, panie przewodniczący, wysoka rado i przede wszystkim szanowni państwo, przyjaciele z naszych partnerskich miast, wszyscy zaproszeni na dzisiejszą uroczystość goście... 11 czerwca 1282 r. Przemysław II, wówczas jeszcze Książę Wielkopolski, potem Król Polski potwierdził nadane Kaliszowi prawa miejskie. Na pamiątkę tego wydarzenia rokrocznie na początku czerwca odbywa się właśnie Święto Miasta Kalisza. Bardzo się cieszę, że znów możemy spotkać się i celebrować je razem bez żadnych ograniczeń. Świętujmy, bo na lepsze zmienia się nasze miasto. Miło mi, że święto miasta Kalisza to także tradycyjne spotkanie z naszymi przyjaciółmi z zaprzyjaźnionych miast. Szczególnie ciepło witam delegację z francuskiego Hautmont, z którym świętujemy 65-lecie wzajemnych relacji oraz belgijskiego La Louviere, z którym obchodzimy

jubileusz ćwierćwiecza współpracy. Cieszę się, że wszyscy jesteście z nami. Wasza obecność pokazuje wspólnotę naszych miast, a chyba nie muszę wspominać, jak ważne w dzisiejszych czasach jest, abyśmy byli razem, nie tylko globalnie, ale również lokalnie. Od początku mojej pracy dla miasta, tworzę ponadpartyjnymi podziałami koalicję na rzecz Kalisza, szczególnie w zakresie kluczowych dla miasta inwestycji. Mamy dobrą współpracę z Radą Miasta Kalisza, bez wsparcia której większość działań nie byłaby możliwa. Działań, których efekty widzimy i korzystamy z nich codziennie, współpracujemy z samorządem Województwa Wielkopolskiego, pracujemy w Wielkopolskiej Platformie Wodorowej oraz w Komitecie monitorującym wprowadzenie środków z nowej perspektywy unijnej. Przypomnę, że Wielkopolska w ramach nowej unijnej perspektywy finansowej otrzyma 2.100 mln zł, z czego ponad 200 mln zł przypadnie Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej, a dodatkowo 180 mln zł w ramach funduszy europejskich na infrastrukturę, klimat i środowisko. Optymalne i efektywne rozdzielanie tych środków na 25 członków aglomeracji to duże wyzwanie. Musimy dostrzegać specyfikę i potrzeby różnych grup mieszkańców. Wszystkim członkom Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej zależy na rozwoju naszego regionu. To pewnego rodzaju nawiązanie do tradycji Województwa Kaliskiego, bo oprócz Kalisza działają tu gminy z powiatu kaliskiego, ostrowskiego i pleszewskiego. Sam Pleszew dołączył do nas niedawno, ale wierzę, że razem z obecnym dziś burmistrzem Arkadiuszem Ptakiem i wszystkimi pleszewianami zrealizujemy wiele ważnych dla naszego regionu projektów. Cenię sobie współpracę z wojewodami, najpierw Łukaszem Mikołajczykiem, obecnie z Michałem Zielińskim, tym bardziej, że to właśnie z Urzędem Wojewódzkim Województwa Wielkopolskiego prowadziliśmy i prowadzimy trudne działania wynikające z pandemii i wojny w Ukrainie. Dobra współpraca samorządu z władzami centralnymi to klucz do zrównoważonego rozwoju w skali kraju. Dziękuję tym parlamentarzystom, którzy nas wspierają i tworzą lobby na rzecz Kalisza. Szanowni państwo, o Kaliszu mówi się coraz więcej i coraz lepiej. Weszliśmy do I ligi polskich miast, co potwierdzają liczne wyróżnienia, rankingi i wydarzenia rangi międzynarodowej i krajowej, chociażby jutro w hali Arena rozegrany zostanie finał Orlen Puchar Polski w piłce ręcznej, Kalisz będzie gościł najlepszych szczypiornistów w kraju i wielu wielu kibiców. Tak jak obiecałem, każdego dnia zmieniamy Kalisz, żeby był jeszcze bardziej atrakcyjnym i jeszcze lepszym miejscem do życia. W trudnych dla samorządów czasach zdecydowaliśmy się na bardzo odważny krok, wprowadziliśmy bezpłatne przejazdy miejskimi autobusami, stając się największym miastem w Polsce z tak przyjazną komunikacją publiczną. Na efekty nie czekaliśmy długo, już po kilku miesiącach liczba pasażerów wzrosła o 30%, a to pewnie nie koniec, ponieważ po 20 latach wprowadziliśmy zmianę rozkładu jazdy. Będzie on lepiej odpowiadał na potrzeby mieszkańców, ponieważ to oni go współtworzyli, składając blisko 1000 opinii podczas szeroko zakrojonych konsultacji społecznych. Budujemy nowe drogi jak przedłużenie Szlaku Bursztynowego oraz odcinek, który połączy ulicę Księżnej Jolanty i Budowlanych. Rozbudowujemy, modernizujemy, remontujemy istniejący układ komunikacyjny. Na ten cel w Kaliszu w mojej kadencji wydaliśmy 200 mln zł, a kolejnych przynajmniej 100 mln zł wydamy w najbliższych latach. Dzięki tym inwestycjom po Kaliszu jeździ się bardziej komfortowo, płynnie i bezpiecznie. Zapowiadana w Kaliszu przez lata rewitalizacja, stała się faktem. Prowadzone przez nas prace na Głównym Rynku budzą wielkie

zainteresowanie i emocje. Są obserwowane, komentowane nie tylko w Kaliszu. Kolejny raz gościliśmy urzędników z innych miast, którzy czerpią z naszych doświadczeń. Napotykamy problemy, ale prace postępują. Najtrudniejszy etap za nami. Niebawem prace się skończą, a Kalisz będzie miał elegancki, przyciągający mieszkańców i turystów, funkcjonalny Główny Rynek. Kolejny etap rewitalizacji to odzyskanie dla miasta i jego mieszkańców Nowego Rynku. Powołani przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego eksperci z Narodowego Instytutu Dziedzictwa przychylili się do proponowanych przez nas rozwiązań, co otwiera drogę do ukończenia projektu i przebudowy Nowego Rynku zgodnie ze zwycięską konkursową koncepcją. Jednocześnie, za ponad 7 mln zł przebudowujemy właśnie plac targowy przy ulicy 3-go Maja, będą nowe nawierzchnie, miejsca parkingowe i oświetlenie. Nie zabraknie oczywiście zieleni, przede wszystkim jednak unowocześnimy przestrzeń targową dla tej tak lubianej w Kaliszu i mającej długą tradycję formy handlu. Kolejnym rewitalizowanym obszarem jest ulica Podgórze. Jako pierwsi w kraju wprowadziliśmy miejscowy plan rewitalizacji dla ulic Jabłkowskiego, Podgórze. Remontujemy tam pierwszą kamienicę, w której znajdują się mieszkania komunalne. W fazie projektowej są już kolejne budynki. Zmieniamy dzielnicę, dla której na lata czas się zatrzymał. Tchniemy tam nowego ducha, ale nie tylko tu tworzymy mieszkania. Od podstaw projektujemy nowe osiedle, kolejnych 400 mieszkań. Niedawno wybudowaliśmy dwa bloki Kaliskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego przy ulicy Stawiszyńskiej i już teraz mieszka w nich 28 rodzin. Lokale socjalne powstają przy Noskowskiej. W śródmieściu remontujemy w większości kompleksowo miejskie kamienice. Szanowni państwo, Kalisz to również piękne parki. Do Parku Przyjaźni doprowadziliśmy komunikację miejską, odnowiliśmy alejki, wybudowaliśmy tętnię solankową, która stała się wśród mieszkańców prawdziwym hitem. Nowe alejki powstają także w Parku Miejskim, w którym już niemal gotowy jest pierwszy fragment kaliskich bulwarów. A na Dobrzecu razem z mieszkańcami posadziliśmy nowy park. Cały czas zazieleniamy Kalisz tak, by stał się prawdziwym miastem-ogrodem. Jako sportowy samorząd rozwijamy obiekty, w których można aktywnie spędzać czas. W krótkim czasie wybudowaliśmy nowoczesną pływalnię, która spełnia najwyższe standardy i umożliwia organizację zawodów sportowych na wysokim poziomie. Decyzja o budowie „Delfina” nie była łatwa, podjęliśmy ją w trudnym dla samorządu czasie, ale życie pokazało, że była to decyzja słuszna. W najbliższym czasie wybudujemy dwa kryte pełnowymiarowe boiska, przy Zespole Szkół Techniczno-Elektronicznych oraz przy Szkole Podstawowej Nr 23. Obiekty te umożliwią całoroczne uprawianie sportu dzieciom oraz klubom sportowym. Szanowni państwo, duże inwestycje i rozwój infrastruktury to jednak nie wszystko. Dbamy o tych, którzy najbardziej potrzebują pomocy. Wybudowaliśmy nowoczesne Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne, które zapewnia, że przede wszystkim dzienną opiekę dorostym kaliszanom z niepełnosprawnościami. Wyremontowaliśmy siedzibę Warsztatów Terapii Zajęciowej, w której wsparcie uzyskują osoby szczególnie tego wymagające, a których potrzeby przez lata były spychane na koniec inwestycyjnej hierarchii. Tutaj patrzę na panią minister Marlenę Maląg, bez której wiele z tych zadań, które w tej dziedzinie prowadzimy, byłoby po prostu niemożliwych, także bardzo dziękuję za to wsparcie. I szanowni państwo, razem działajmy dla naszego miasta, bo przecież mieszkamy tu, żyjemy, spędzamy czas. To, co zrobimy dla Kalisza, tak naprawdę zrobimy dla obecnych i przyszłych pokoleń, to dobra motywacja do

pracy na rzecz naszej małej ojczyzny. Zrobiliśmy już bardzo dużo, ale chcemy zrobić jeszcze więcej. Mamy plany na lata, mamy energię, mamy wiedzę i wiarę, że będziemy mogli to wszystko wykorzystać. Współpracujemy, budujemy i rozwijamy to miasto. Razem zmieniamy Kalisz. Jeszcze raz gratuluję wszystkim wyróżnionym. To dla mnie zaszczyt, że mogłem państwu dzisiaj pogratulować i wspólnie z przewodniczącym Rady Miasta wręczyć te najwyższe miejskie wyróżnienia. Bardzo dziękuję.

Konferansjer podziękował prezydentowi za wystąpienie, kontynuując – uroczysta sesja Rady Miasta Kalisza to moment pewnego zatrzymania się w pędzie codzienności. To czas szczególnych podziękowań dla postaci, które bardzo angażują się w życie miasta i sprawiają, że staje się ono lepsze. Szanowni państwo, nadszedł ten czas, abyśmy poznali laureatów tegorocznych wyróżnień miasta Kalisza.

Tytuł Honorowe Obywatelstwo Miasta Kalisza otrzymuje prof. Akademii Kaliskiej dr hab. n. med. Andrzej Wojtyła, lekarz, specjalista chorób dziecięcych oraz zdrowia publicznego, rektor Akademii Kaliskiej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu.

Odznaki Honorowe Miasta Kalisza otrzymują:

- prof. Akademii Kaliskiej dr hab. Ewa Andrysiak, bibliotekarz i nauczyciel akademicki, prezes Towarzystwa Przyjaciół Książki w Kaliszu, wiceprezes Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk,*
- pan Paweł Brodowski, dziennikarz, redaktor naczelny pisma „Jazz forum”, dyrektor artystyczny Międzynarodowego Festiwalu Pianistów Jazzowych w Kaliszu,*
- pan Tomasz Jeżyk, współzałożyciel Fundacji „Bread of life”, założyciel klubu karate „Kyokushin-Kan Karate David Club”,*
- dr n. med. Piotr Suda, specjalista chorób dziecięcych, członek Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego, prezes Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego,*
- i jest jeszcze jedna odznaka dla Kaliskiego Klubu Sportowego 1925 Kalisz.*

Szanowni państwo, Nagrodę Miasta Kalisza otrzymuje pan Lech Burchard, od 25 lat prezes Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

A przyznawany przez Prezydenta Miasta medal Honorowy Przyjaciół Kalisza otrzymują:

- dr Joanna Dudek, dyrektor Galerii Sztuki im. Jana Tarasina w Kaliszu,*
- pan Maciej Garbowicz, architekt, miłośnik Kalisza i rzeki Prosy,*
- dr Makary Górzyński, historyk, popularyzator historii architektury Kalisza,*
- pan Bogusław Mączyński, emerytowany żołnierz zawodowy, wieloletni Honorowy Dawca Krwi, społecznik,*
- pan Mariusz Patysiak, terapeuta Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” w Kaliszu,*
- pan Sebastian Smoliński, przedstawiciel firmy transportowej DeSmolio w gminie Blizanów i Stawiszyn, społecznik,*
- pan Kazimierz Wojciechowski, były prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Kaliskiej, zaangażowany w skuteczne działania na rzecz rozwoju Kalisza,*
- i jeszcze jedna osoba, a jest nią stojąca obok mnie Agnieszka Gierz, dziennikarka, prezenterka telewizyjna, konferansjer.*

Drodzy odznaczeni, zapraszam państwa tutaj do nas na honorowe miejsca. Zapraszam również pana prezydenta i pana przewodniczącego.

Szanowni państwo, teraz przedstawimy wam sylwetki osób, którym Rada Miasta i Prezydent Miasta Kalisza postanowili przyznać miejskie wyróżnienia.

Drodzy goście, pan Andrzej Wojtyła.

Pan Andrzej Wojtyła praktykę zawodową rozpoczął w 1980 r. jako lekarz w szpitalu miejskim w Pleszewie. W kolejnych latach był kierownikiem i lekarzem w wiejskim ośrodku zdrowia w Jastrzębnikach. Następnie sprawował urząd Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, a później podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia. Był również Głównym Inspektorem Sanitarnym oraz Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Kaliszu. Zajmował też stanowisko dyrektora Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie, gdzie kierował Zakładem Promocji Zdrowia, Żywności i Żywienia. Od 2014 r. wykładał jako profesor nadzwyczajny w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu. Już jako senator podjął intensywne działania na rzecz rozwoju uczelni oraz podniesienia jej statusu. W marcu 2018 r. został rektorem uczelni. Jego niezwykła aktywność i ogromne zaangażowanie doprowadziły do przekształcenia PWSZ w Akademię Kaliską. Dzięki staraniom rektora Akademia Kaliska przekształciła się w Uniwersytet Kaliski, otrzymując pozwolenie na uruchomienie w roku akademickim 2023/2024 jednolitych studiów magisterskich o profilu ogólnoakademickim na kierunku lekarskim, kierunku przyszłości nie tylko dla miasta, ale przede wszystkim jego mieszkańców. Bogate doświadczenie oraz całokształt działań podejmowanych na rzecz rozwoju miasta, przyczyniły się w 2018 r. do uhonorowania Andrzeja Wojtyły Odznaką Honorową Miasta Kalisza, lecz pan rektor jak nikt inny zasługuje na najwyższe miejskie wyróżnienie Honorowym Obywatelstwem Miasta Kalisza. Myślę, że śmiało można powiedzieć, że profesor Wojtyła jako lekarz skutecznie leczy Kalisz z kompleksów. Życzymy powodzenia w kolejnych śmiałych inicjatywach.

Drodzy goście, pani Ewa Andrysiak.

Pracę zawodową rozpoczęła w Kaliszu w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej, z którą związana była do września 2017 r. W latach 2007-2021 pracowała jako profesor nadzwyczajny w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego. Od marca 2022 r. jest profesorem Akademii Kaliskiej, w której w latach 1999-2000 organizowała uczelnianą bibliotekę. Od wielu lat działa w kaliskiej organizacji bibliofilskiej, Towarzystwie Przyjaciół Książki w Kaliszu, w którym od 1992 r. do dziś pełni funkcję prezesa. Działa również w Kaliskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk, w którym obecnie pełni funkcję wiceprezesa. W 1998 r. włączyła się w działalność Koła Absolwentów Szkół Handlowych i Ekonomicznych w Kaliszu, w którym przez kilka lat była członkiem zarządu oraz wielokrotną współorganizatorką zjazdów absolwentów. Ewa Andrysiak niemal całe życie zawodowe poświęciła Kaliszowi, podobnie jak swoją twórczość naukową. Jest autorką kilkunastu książek i broszur oraz licznych artykułów o tematyce kaliskiej, przybliżającej nam postacie znanych kaliszan oraz szacownych instytucji. Pani prezes za swoją pracę wielokrotnie nagrodzona została odznaczeniami państwowymi i branżowymi. Jest kaliszanką oddaną swemu miastu, która w pełni zasługuje na wyróżnienie Odznaką Honorową Miasta Kalisza.

Szanowni państwo, pan Paweł Brodowski.

Karierę muzyczną rozpoczął w wieku 16 lat, grając na kontrabasie w zespole Chochoty, który wystąpił m.in. na Krajowym Festiwalu Piosenki w Opolu w 1964 r. 3 lata później Paweł Brodowski z zespołem Akwarele i Czesławem Niemenem nagrał kultowy dziś album „Dziwny jest ten świat”, a 5 lat później rozpoczął pracę w redakcji pisma w środowisku muzyków, krytyków i miłośników jazzu „Jazz forum”. Od 1980 r. piastuje funkcję redaktora naczelnego czasopisma. Paweł Brodowski jest też redaktorem kultowej serii płyt „Polish Jazz”, które ukazują się od 1964 r. Starsze wydania ponownie trafiają do sprzedaży w ekskluzywnych wersjach. To cała plejada gwiazd polskiego jazzu. Od 26 lat pełni funkcję dyrektora artystycznego Międzynarodowego Festiwalu Pianistów Jazzowych w Kaliszu, a wcześniej był członkiem Rady Artystycznej Festiwalu. Nie tylko tworzy rokrocznie jego ramowy program, ale również współprowadzi koncerty, wzbogacając swoją obecnością to wielkie muzyczne wydarzenie, które jest jedną z najstarszych imprez jazzowych w Polsce, cieszącą się uznaniem artystów i krytyków zarówno w kraju, jak i za granicą. Wyróżnienie Pawła Brodowskiego Odznaką Honorową Miasta Kalisza w przededniu 50. Międzynarodowego Festiwalu Pianistów Jazzowych stanowi wyraz wdzięczności społeczności miasta Kalisza za ponad dwie dekady ogromnego zaangażowania, przelewania jazzowej pasji na kaliską publiczność, gigantycznego nakładu pracy i promocji naszego miasta poprzez wyjątkowe prestiżowe wydarzenie, jakim niewątpliwie jest ten festiwal.

Droży goście, pan Tomasz Jeżyk.

Pracuje w Szkole Podstawowej Nr 6 w Kaliszu, przekazując młodym ludziom wiedzę z zakresu historii i wychowania fizycznego. Fundacja „Bread of Life”, w której działa Tomasz Jeżyk, rozwija się bardzo dobrze, skupiając pod swoją opieką coraz więcej dzieci i młodzieży, a także dorosłych. Pomysł na założenie fundacji narodził w związku z niesieniem pomocy ludziom biednym na dworcach. Obecnie organizuje ona regularnie takie imprezy jak „Wigilia na kaliskim rynku”, zbiórki odzieży czy koncerty. W klubie karate „Kyokushin-Kan Karate” Tomasz Jeżyk jest głównym instruktorem i dzieli się pasją z innymi, dlatego trenuje tam wielu młodych zawodników. Pan Tomasz posiada uprawnienia instruktora rekreacji ruchowej o specjalności samoobrona, a także instruktora karate wydaną przez Ministra Sportu. Ponadto jest instruktorem terapii do spraw uzależnień od narkotyków Polskiego Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii. Organizuje mnóstwo ciekawych imprez, jedną z nich jest „Maraton z karate”, pokazując młodzieży, że można osiągnąć sukces odciągając tym samym wielu młodych ludzi od złej drogi życiowej. Na rzecz organizacji pozarządowych pan Tomasz pracuje od wielu lat, prowadząc zajęcia wśród osób uzależnionych i wykluczonych społecznie. Udowadnia wszystkim, że można dzielić życie rodzinne i pracę z pasją pomagania. To człowiek wielkiego serca, wolontariusz z krwi i kości, który w pełni zasługuje na wyróżnienie Odznaką Honorową Miasta Kalisza.

Szanowni państwo, pan Piotr Suda.

W październiku 1978 r. rozpoczął pracę w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kaliszu, najpierw przez rok jako lekarz stażysta, następnie na Oddziale Chorób

Dziecięcych jako młodszy asystent, asystent, starszy asystent, zastępca ordynatora, a od czerwca 1995 r. jako ordynator Oddziału Chorób Dziecięcych tegoż szpitala. W latach 1989-2000, poza pracą na oddziale, prowadził przyszpitalną poradnię diabetologiczną dla dzieci. W okresie pracy jako zastępca ordynatora przez kilkanaście miesięcy pełnił funkcję Wojewódzkiego Inspektora ds. Pediatrii i Medycyny Szkolnej. Piotr Suda czynnie kultywuje pamięć historyczną o wielkich lekarzach z regionu. Jest organizatorem wielu spotkań i seminariów naukowych dotyczących organizacji służby zdrowia, historii polskiej i kaliskiej medycyny na terenie kaliskiej delegatury Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. W kolejnych latach swoją pracę zawodową dzieli z działalnością na rzecz różnych instytucji, m.in. na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Młodzieży z Cukrzycą w Kaliszu. To dzięki niej został nazwany kaliskim Judymem, prowadzącym akcje pozwalające rodzicom i opiekunom zgłębić tajniki codziennego życia i pracy z dziećmi chorymi na cukrzycę. Piotr Suda jest przykładem lekarza, dla którego praca to przede wszystkim misja i powołanie, to poświęcenie małemu pacjentowi nie tylko w dzień, ale niejednokrotnie także w nocy. Odznaka Honorowa Miasta Kalisza będzie zatem podziękowaniem właśnie tych najmłodszych za trud i poświęcenie pana doktora.

Drodzy goście, Kaliski Klub Sportowy 1925 Kalisz.

Założony w 2005 r. Kaliski Klub Sportowy 1925 Kalisz jest spadkobiercą tradycji nieistniejącego już KKS-u Kalisz, powstałego w 1925 r. Klub funkcjonuje obecnie w oparciu o 4 sekcje: piłkarską, sportów walki, pływaką i sekcję gimnastyki artystycznej. A jeśli chodzi o tą najliczniejszą sekcję piłkarską, piłkarze KKS-u 1925 Kalisz swój pierwszy sezon 2006/2007 rozegrali na poziomie klasy B, a w obecnym sezonie 2022/2023 KKS jest rewelacją i jest na najlepszej drodze do awansu do I ligi. Równie znakomicie niebiesko-biało-zieloni radzili sobie w Fortuna Pucharze Polskim i choć KKS 1925 Kalisz uległ w półfinałowym spotkaniu Legii Warszawa, to na boisku piłkarze oddali serce i ducha walki. Znakomita passa w rozgrywkach pucharowych to zdecydowanie największy sukces w historii kaliskiej piłki nożnej. W klubie równie prężnie działa sekcja sportów walki oraz pływania. KKS-iacy startują w licznych zawodach najwyższej krajowej rangi, godnie reprezentując miasto i zdobywając w nich znaczące sukcesy. Wszystkie 4 sekcje KKS-u skupiają zarówno zawodników rywalizujących na poziomie seniorskim, jak również dzieci i młodzież. Dla najmłodszych sportowców udział w zajęciach i reprezentowanie klubu podczas zawodów to znakomity sposób na spędzenie wolnego czasu i kształtowanie charakteru. Odnoszący liczne sukcesy Kaliski Klub Sportowy jest wspaniałą wizytówką miasta, jego sportowym ambasadorem, a dla kibiców wielokrotnie już powodem do radości, za którą podziękowaniem będzie Odznaka Honorowa Miasta Kalisza.

Odznakę Honorową Miasta Kalisza odebrał Robert Trzęsała, prezes Klubu.

Szanowni państwo, pan Lech Burchard.

Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie od pierwszego dnia swego istnienia odgrywa ważną rolę w życiu miasta i jego mieszkańców, jest jedną z najstarszych organizacji sportowych w Polsce, a swą działalnością zapisało się złotymi zgłoskami w życiu Kalisza i jego mieszkańców, a także w historii sportu i wioślarstwa krajowego. Lech Burchard do Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego trafił w 1963 r., gdzie rozpoczął

treningi. W wieloletniej pracy zawodowej zdobył dużą wiedzę i doświadczenie. Obecnie jest świetnym organizatorem, aktywnym społecznikiem i działaczem sportowym. Od 12 lat jest aktywnym członkiem Rady Sportu Miasta Kalisza. Od wielu lat prężnie działa także w Wielkopolskim Związku Towarzystwa Wioślarskiego, obecnie jako członek zarządu, a także w zarządzie Wielkopolskiego Związku Kajakowego jako jego wiceprezes. Lech Burchard jest cenionym menadżerem sportu, który swoje umiejętności i doświadczenie zawodowe wykorzystuje w bieżącym kierowaniu działalnością towarzystwa. Wieloletnia działalność pana prezesa, jego wkład w rozwój KTW, w doskonałe wyniki sportowe jego zawodników, w sportowe życie naszego miasta, a ponadto praca społeczna na rzecz młodzieży bez wątpienia zasługują na docenienie. W 2023 r. pan Lech Burchard świętuje 25-lecie swojej prezesury w towarzystwie. Nagroda Miasta Kalisza będzie niewątpliwie wyjątkową formą uznania dla tego wspaniałego jubileuszu.

A teraz czas na medale Honorowy Przyjaciel Kalisza, które przyznaje Prezydent Miasta. Oto sylwetki wyróżnionych.

Pani Joanna Dudek.

Od września 2016 r. jest dyrektorką Galerii Sztuki im. Jana Tarasina. Jej praca na tym stanowisku uzyskała pozytywną opinię Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Rady Artystyczno-Programowej GST. Doceniana jest za dobrą współpracę ze środowiskiem plastycznym i z samorządem. Od początku pracy w kaliskiej galerii postawiła na większą aktywność, na podejmowanie różnorodnych działań, które sprawiają, że kaliszanie polubią to miejsce, że stanie się ono bardziej dostępne i atrakcyjne, postanowiła otworzyć szerzej drzwi galerii dla młodych twórców i na tematy, które są im bliskie. Galeria pod kierownictwem Joanny Dudek organizuje także wiele działań skierowanych do dzieci i młodzieży, w tym plenery edukacyjne „Zielona sztuka” i rodzinne całoroczne warsztaty. Pani Joanna dba o wysoki poziom oferty wystawienniczej oraz uwzględnia ciekawe plany działalności warsztatowej i edukacyjnej, wernisaże wystaw emitowane są też online w mediach społecznościowych. Poprzez wyróżnienie Joanny Dudek tytułem Honorowy Przyjaciel Kalisza doceniamy nie tylko jej działalność, ale również trwające od 45 lat działania galerii w dziedzinie popularyzacji sztuki wśród kaliszian i promocji artystów z Kalisza w kraju i za granicą.

Szanowni państwo, a kolejny medal trafi do pana Macieja Garbowicza.

Pan Maciej Garbowicz od 20 lat zawodowo związany jest z grupą Antczak. W swoim dorobku posiada setki realizacji z zakresu architektury wnętrz zarówno w kraju, jak i poza granicami, a także setki realizacji z obszaru ilustracji i fotografii zrealizowanych dla odbiorców indywidualnych, prasy, wydawnictw krajowych oraz zagranicznych. Jego prace znajdują się w wielu kolekcjach niemal na całym świecie, zarówno prywatnych, jak i instytucjonalnych. To autor reportaży publikowanych na łamach „Sztuka łowienia”, „W360”, „Wędkarski świat”, „Wiadomości wędkarskie”, „w Kaliszu.pl” i innych. Pan Maciej prywatnie jest bowiem pasjonatem wędkarskiej globtroterki. Brał udział w wyprawach m.in. w Chile, Kolumbii, Egipcie, Nepalu, czy

na Kameczatce. Podczas swoich wypraw promuje wartości turystyczne i historyczne Kalisza. Jako miłośnik rzeki Proсны i twórca grupy „Proсны od źródeł” propaguje treści ekologiczne i edukacyjne związane z rzeką, organizuje akcje sprzątnięcia i zarybiania akwenów, walczy o zachowanie naturalnego piękna Proсны. Pan Maciej jest także członkiem Komisji Pamięci Historycznej Miasta Kalisza i autorem projektu tablicy epitafium upamiętniającej Mieszka III Starego, znajdującej się w Kaliskiej Katedrze. Niech nadanie tytułu Honorowego Przyjaciela Kalisza będzie wyrazem uznania dla działań Macieja Garbowicza na rzecz miasta.

Droży goście, kolejne wyróżnienie trafi do pana Makarego Górzyńskiego. Od 2020 r. pracuje na stanowisku adiunkta w Ośrodku Badań Regionalnych Akademii Kaliskiej. Jest członkiem m.in. Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, gdzie działa w pracowni historii sztuki i kultury artystycznej. Jego główne zainteresowania badawcze to metodologia historii sztuki, architektura XIX-XX wieku, problematyka miejskiej kultury architektonicznej, studia regionalne nad zabytkami i ich ochroną. Do najważniejszych działań na rzecz Kalisza należą jego wystąpienia w ramach cyklu spotkań „Fotoplastikon”, referaty wygłaszane podczas międzynarodowych konferencji naukowych, a także liczne publikacje poświęcone historii architektury naszego miasta. Większość publikacji pana Makarego została wydana w oficynie Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i należy do najlepszych opublikowanych w ostatnich latach książek poświęconych Kaliszowi. W 2016 r. uzyskał Nagrodę Prezydenta Miasta, podczas inauguracji roku kulturalnego 2020/2021 otrzymał nagrodę indywidualną za działalność literacką, a dziś nadszedł czas na wyróżnienie dla Makarego Górzyńskiego tytułem Honorowy Przyjaciel Kalisza. To uznanie dla jego zasług w zakresie popularyzacji historii architektury naszego miasta.

Człowiek, o którym teraz będzie mowa, najczęściej porusza się na dwóch kółkach i tak najczęściej można go spotkać na ulicach Kalisza i nie tylko, pan Bogusław Mączyński. Od ponad 50 lat aktywnie działa w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym jako organizator turystyki i przewodnik turystyki kolarskiej. W 2003 r. założył Klub Turystyki Rowerowej „Cyklista” przy kaliskim oddziale PTTK. Obecnie jest członkiem honorowym klubu, zorganizował wiele rajdów rowerowych w Kaliszu, ukazujących atrakcje miasta i regionu, a także na terenie Polski. Pan Bogusław Mączyński jest również pasjonatem i kolekcjonerem popularnych w Europie i Stanach Zjednoczonych znaczków turystycznych przedstawiających miejsce, do którego dotarł turysta. Bogusław Mączyński przyczynił się do powstania wielu znaczków turystycznych promujących kaliskie atrakcje, które przyciągają do miasta kolekcjonerów drewnianych krążków. Pan Bogusław swoją pasją chętnie dzieli się z dziećmi i młodzieżą, społecznie wspiera m.in. akcje na rzecz osób z niepełnosprawnościami. W dziedzinie turystyki i honorowego krwiodawstwa był wielokrotnie nagradzany. Obecnie przyszedł czas na wyróżnienie tytułem Honorowego Przyjaciela Kalisza za promocję miasta podczas licznych podróży krajowych i zagranicznych i zachęcanie do odwiedzania grodu nad Prosną.

I czas na kolejną wyróżnioną osobę, a jest nią pan Mariusz Patysiak.

Od prawie 30 lat jest ściśle związany ze środowiskiem osób niepełnosprawnych w Kaliszu, pracuje jako terapeuta w pracowni informatycznej w Warsztacie Terapii Zajęciowej działającym przy Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” w Kaliszu. Od 1996 r. pełni także funkcję zastępcy kierownika placówki rehabilitacyjnej, skupiając się głównie na kwestiach merytorycznych prowadzonej tu kompleksowej rehabilitacji zawodowej i społecznej. Mariusz Patysiak jest bardzo zaangażowany w szereg działań fundacji. Przez blisko trzy dekady napisał kilkaset projektów i wniosków o dofinansowanie na realizowane przez fundację i kaliski WTZ działania. To pozwoliło na regularne rokroczne pozyskiwanie dodatkowych środków finansowych służących osobom z niepełnosprawnościami. Dzięki działaniom pana Mariusza zakres rehabilitacji prowadzonej w kaliskiej placówce znacznie wykroczył poza ogólne określone ramy i pozwolił niepełnosprawnym mieszkańcom naszego miasta na bardzo aktywny udział w życiu społecznym. Kalisz może być dzięki temu postrzegany jako miasto nowoczesne i przyjazne środowisku osób niepełnosprawnych z poziomem rehabilitacji społecznej i zawodowej dorównującym standardom europejskim. Fundacja „Miłosierdzie” nagrodziła działalność Mariusza Patysiaka medalem „Za serce sercem”, a przyznanie tytułu Honorowy Przyjaciel Kalisza stanowić będzie wyraz uznania dla jego wieloletniego zaangażowania społecznego.

Szanowni państwo, pan Sebastian Smoliński.

Odegrał kluczową rolę w pomocy partnerskiemu miastu Kalisza – Kamieńcowi Podolskiemu. Krótco po wybuchu wojny na Ukrainie już 8 marca 2022 r. na koszt swojej firmy przewiózł do granicy polsko-ukraińskiej około 18 t pomocy humanitarnej, wśród której znalazły się niezbędne środki pierwszej pomocy, artykuły higieniczne i żywności dla dzieci. W sumie 5-krotnie na swój koszt przewoził dary o wadze ok. 50 t. Załadunki odbywały się również w dni wolne, w godzinach wieczornych. Z własnych środków sfinansował zakup oleju napędowego dla ukraińskich partnerów, niezbędnego zarówno do przetransportowania pomocy w głąb kraju, jak i do generatorów prądu. Pan Sebastian z wydatną pomocą swoich pracowników zawsze był chętny do udziału w transporcie, bez ich pracy o wiele trudniejsze byłoby udzielenie pomocy humanitarnej ukraińskiemu miastu. Pomoc ze strony Sebastiana Smolińskiego stanowi wspianały i konkretny przykład bezinteresowności, dlatego przyznanie mu tytułu Honorowy Przyjaciel Kalisza jest w pełni uzasadnione.

A kolejnym wyróżnionym dzisiejszego wieczoru jest pan Kazimierz Wojciechowski.

W 1998 r., kiedy dyskutowany był projekt reformy administracji państwowej, utworzył społeczny komitet obywatelski o nazwie Porozumienie Powiatowe Ziemia Kaliska i przewodniczył jego pracom. Zadaniem komitetu było wspieranie i popularyzowanie koncepcji rządowej włączenia miasta i gminy Nowe Skalmierzyce w obszar powiatu kaliskiego. W późniejszych latach pan Kazimierz Wojciechowski podjął skuteczne działanie w ramach utworzonego komitetu obywatelskiego Ziemia Kaliska wyłączenia podkaliskich wsi z gminy Nowe Skalmierzyce i włączenia ich w obszar miasta Kalisza. Długotrwała procedura dzięki wsparciu komitetu zakończyła się sukcesem, Dobrzec, Sulistawice oraz Kolonia Sulistawice zgodnie z wolą ich mieszkańców zostały w 2000 r. włączone do Kalisza. Jako prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Kaliskiej

zabiegał w latach 2010-2011 o zaliczenie Kalisza przez Radę Ministrów do ośrodków regionalnych i rozwojowych w przyjętej koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju. W projekcie tego dokumentu, opublikowanym przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Kalisz został pominięty, do skutecznego udziału w tej akcji pozyskani zostali kaliscy parlamentarzyści i działacze Klubu Kaliszan w Warszawie. Dzięki podjętej decyzji przez Radę Ministrów, Kalisz jako krajowy ośrodek wzrostu, miasto rozwojowe, mógł otrzymywać środki finansowe krajowe i zagraniczne przeznaczone na działanie o charakterze inwestycyjnym. Wyróżnienie tytułem Honorowy Przyjaciel Kalisza stanowi podziękowanie za zasługi Kazimierza Wojciechowskiego na rzecz rozwoju Kalisza.

Szanowni państwo, pozostało jeszcze jedno prestiżowe wyróżnienie i jak państwo widzą, jedno puste krzesło. A to wyróżnienie, ten medal trafi do stojącej obok mnie pani Agnieszki Gierz.

Pani Agnieszka Gierz z lokalnym dziennikarstwem związana jest od ponad 10 lat, najpierw z Radiem Centrum, potem z Telewizją Amazing i jej redakcją lokalną, obecnie współtworzy Telewizję Kalisz. Od kilku lat jest redaktorem naczelną tej stacji i współwłaścicielką największego w regionie portalu Fakty Kaliskie, stojącego zawsze na straży spraw ważnych, spraw mieszkańców. Jest prawdziwym pasjonatem tego zawodu. To dziennikarka mająca nadzwyczajny zmysł obserwatorski, dobre wyczucie i umiejętność pozyskiwania informacji z wielu źródeł, nawet tych najmniej dostępnych. Pani Agnieszka nie chce tylko przekazywać informacji o tym, czym żyje miasto, ale i mieć na to realny wpływ. Tak narodziła się Fundacja „Reakcja”. Reakcja, bo jej głównym założeniem jest mądre i skuteczne reagowanie na aktualne problemy. Oskocznią od miejskich spraw i inicjatywą szczególnie dla niej cenną są „Wylogowani”, przygodowe obozy dla dzieci i młodzieży, których głównym celem jest znalezienie zdrowego balansu między światem wirtualnym a realnym. Agnieszka Gierz niejednokrotnie dała się również poznać jako bardzo rzetelna i profesjonalna prowadząca i współprowadząca różnego rodzaju gale, eventy i wydarzenia. Przyznany tytuł Honorowego Przyjaciela Kalisza będzie zatem podziękowaniem za jej oddanie i zaangażowanie w sprawy miasta i jego mieszkańców. A ja pod tym opisem zdecydowanie podpisuję się w pełni.

Po każdej laudacji nastąpiło wręczenie godności oraz kwiatów przez Przewodniczącą Rady Miasta Kalisza, Prezydentę Miasta Kalisza, a także Naczelnik Kancelarii Rady Miasta oraz wybrzmiała fanfara grana przez muzyków Filharmonii Kaliskiej.

W imieniu wyróżnionych głos zabrał prof. Akademii Kaliskiej dr hab. n. med. Andrzej Wojtyła – *dziękuję bardzo. Chciałbym od razu sprostować, ponieważ od 26 maja, czyli ubiegłego piątku jesteśmy Uniwersytetem Kaliskim formalnie, bo ustawa o utworzeniu Uniwersytetu Kaliskiego została opublikowana w Dzienniku Urzędowym 12 maja, miała vacatio legis 2 tygodnie, w związku z tym już jesteśmy Uniwersytetem Kaliskim w pełnym zakresie i formalnie i prawnie, ale ja nie robię tutaj wyrzutów, bo dynamika zmian naszej uczelni jest tak szybka, że w chwili kiedy państwo stawiali to na sesji, byliśmy jeszcze akademią. Także, no akurat tak nam się zdarza i Pan Bóg pomaga, że*

te zmiany są bardzo szybkie, a to się dzieje dlatego, że mamy dobrą atmosferę do tych zmian. Przede wszystkim chciałbym to, że jesteśmy uniwersytetem i to moje wyróżnienie dać wszystkim w podzięcie, wszystkim moim pracownikom. Tam są panie, które pracują w moim rektoracie, tam jest pierwsza szefowa samorządu, która zawsze mnie wspierała i mówiła, że wierzy w to, co ja mówię i na pewno się uda. Ja też czasami miałem wątpliwości, no ale bez nadziei i bez optymizmu w życiu się, tak jak powiedział Wilson Churchill, nic nie osiągnie. Także nam się udało. Chciałbym tu podziękować, widzę tu panią minister Maląg i tym chciałbym, pani minister podziękować i tym wszystkim postom, którzy byli inicjatorami ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kaliskiego. Nie ma tutaj pana posła Mosińskiego, pana posła Dziedziczaka, pana Tomasza Ławniczaka i pani poseł Sójki, wam wszystkim dziękuję za to, że złożyliście tą ustawę do sejmu, a wszystkim tutaj obecnym parlamentarzystom chciałbym podziękować za to, że głosowali prawie jednomyślnie zarówno w Senacie, jak i w Sejmie za utworzeniem Uniwersytetu Kaliskiego. To jest dla nas ogromne wyróżnienie, bo państwo nam zaufali, ale i zobowiązanie, bo musimy teraz, teraz jest przed nami zadanie, żeby ten uniwersytet funkcjonował. Tutaj była mowa o kierunku lekarskim, już rozpoczęliśmy rekrutację na kierunek lekarski, już mamy 5 osób na jedno miejsce, a jeszcze się matury nie zakończyły. Również już mamy sygnały o tym, że Polska Komisja Akredytacyjna pozytywnie zaopiniowała nasz wniosek o utworzenie kierunku prawo i prawdopodobnie, prawie na 90% od października zaczniemy kształcić studentów również na kierunku prawnym. Proszę państwa, to jest może, to są szybko takie zmiany, ale one nie wynikają z tego, co się stało rok, 2 lata temu, tylko to jest następstwo działalności Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, tutaj widzę pana kanclerza Kazimierza Matusiaka, pana profesora Frąszczaka, oni wszyscy pracowali na to, żeby stworzyć warunki do rozwoju uczelni. Gdybyśmy nie mieli tych budynków, dobrze wyposażonych laboratoriów, to nie moglibyśmy tego rozwijać, tworzyć akademii i uniwersytetu i dlatego chciałbym wszystkim państwu tym, którzy przyczynili się przez te 20 parę lat do rozwoju tej uczelni bardzo serdecznie podziękować. Ja się cieszę, że to co wyście stworzyli, my nie marnujemy, tylko jeszcze próbujemy pomnożyć i rozwinąć. Chciałbym podziękować obecnym tutaj również panu przewodniczącemu rady, który zawsze mnie wspierał i wszystkim członkom rady, panu mecenasowi Jamrozikowi chciałbym podziękować, pani rektor Sygit, która pilnuje bardzo dokładnie i rozlicza naszych naukowców tak, abyśmy dobrze wypadli w parametryzacji, póki co to się jej udaje. Dziękuję bardzo, pani profesor, za tą pracę. Jest tutaj też nowy kanclerz, następca pana Kazimierza Matusiaka, pan Grzegorz Szymański, którego nazywają w uczelni „Złotowa”, bo wszystkich dokładnie z każdej złotówki rozlicza, ale muszę powiedzieć i to potwierdzi pan przewodniczący, że wynik finansowy, mimo rozwoju i dużej inwestycji, mamy bardzo dobry, także jego działanie przynosi efekty, ale chciałbym podziękować przede wszystkim za to wyróżnienie i powiedzieć, że to jest wyróżnienie dla nas wszystkich, ale chciałbym nasze wyróżnienia i moje również zadedykować wszystkim tym, którzy są bezimiennymi działaczami na różnych polach. Ja trochę działam społecznie w sporcie, w kulturze i wiem, że jest wielu działaczy, którzy działają na swoich polach, gdzieś tam małych zbiorowościach osiedla i są niedostrzegani, to są tzw. społecznicy, a w teorii rozwoju społecznego to są elity, tzw. elity ideowe, idealistyczne, które nie są dostrzegane, no i ja im dedykuję te nasze wyróżnienia, bo prawdopodobnie większość z nich nie będzie

nawet dostrzeżone, a oni pracują, ja pracowałem z trenerami sportowymi, ja pracowałem z działaczami sportowymi i oni często, tutaj jest pan prezes to wie, jaka jest sytuacja finansowa klubów sportowych, czasami po roku nie mieli płacone, a przyjeżdżali na boiska i trenowali zawodników, bo oni robili to jako społecznicy bez pieniędzy, nie licząc na to, że ktoś ich doceni. Tym wszystkim chciałbym te nasze odznaczenia dedykować. Chciałbym powiedzieć, że, bo często mówimy, że no udało nam się uzyskać, stać się akademią i uniwersytetem. Proszę państwa, w nauce nic się nie dzieje bez spełnienia pewnych norm i wymogów. Lata 2017-2021 to był okres, kiedy myśmy byli dokładnie parametryzowani, czyli musieliśmy wykazać się odpowiednim dorobkiem naukowym, dorobkiem publikacyjnym, który był oceniany obiektywnie, no i udało nam się otrzymać kategorię B+ przynajmniej w trzech dyscyplinach: naukach o zdrowiu, naukach o bezpieczeństwie i o zarządzaniu jakością, dlatego mogliśmy się ubiegać o to, by stać się uniwersytetem, także w nauce, w tych, w procesie parametryzacji wszystko się dzieje zgodnie z jasnymi kryteriami, które trzeba spełnić i myśmy te kryteria spełnili. Ja pamiętam, jak pan prezydent mówił, gdy tworzyliśmy Akademię Kaliską, że jak usłyszał parę lat wcześniej, że zrobimy z PWSZ akademię to wielu z nich, wielu z kaliszczan pukało się w głowę, pamiętam to, te słowa, a jednak się udało, nawet więcej, jesteśmy miastem uniwersyteckim. Proszę państwa, już zaczynają pisać o nas dziennikarze i to znani dziennikarze, chciałbym odwołać się do dziennikarza, do artykułu, do felietonu pana redaktora Manasterskiego, który napisał w marcu i wygłosił w Polskim Radio w marcu 2023 r. felieton „Czy Kalisz będzie wielkopolskim Oxfordem”. I tutaj ja zacytuję – 440 lat po powstaniu w Kaliszu pierwszej wyższej uczelni, miasto stanie się siedzibą uniwersytetu z prawdziwego zdarzenia. Przed Kaliszem otwiera się wielka szansa, zostanie drugą stolicą intelektualną Polski. Pan redaktor odwołuje się do roku 1584, kiedy to została u nas utworzona, zostało utworzone Kolegium Jezuickie, ale prymas Karnkowski, tworząc Kolegium Jezuickie, to był przecież Arcybiskup Gnieźnieński, dlatego utworzył w Kaliszu, że Kalisz już od prawie 200 lat miał kolonię Akademii Kaliskiej, bo w 1389 r., 25 lat po utworzeniu Akademii Krakowskiej została utworzona kolonia Akademii Krakowskiej właśnie tutaj w Kaliszu. Przez 4 pokolenia przez prawie 200 lat zostali tutaj sprowadzeni bakalarze, jak to wtedy mówili, profesorowie z całego świata, głównie z Włoch, jak również z Akademii Krakowskiej i Prymas Karnkowski, tworząc Kolegium Jezuickie, wiedział, że ma tutaj kadre, budynki już wtedy również, siedzibę Kolegium Jezuickiego, że będzie można tutaj prowadzić naukę, czyli te tradycje naukowe i dydaktyczne na poziomie wyższym są u nas bardzo długie. Ja chciałbym powiedzieć, że Kolegium Jezuickie kaliskie, które powstało w 1593 r. było jednym z czołowych kolegiów Jezuickich w Polsce. Tylko w Wilnie i w Kaliszu były prowadzone zajęcia i badania naukowe z przedmiotów ścisłych, fizyki, matematyki, wszystkie inne kolegia były kolegiami humanistycznymi, u nas prowadzono badania astronomiczne przez Karola Malaperta i Ignacego Sylwiusa, kaliszczanina w obecnym kościele jezuickim na wieży, lunetą, która była na ówczesne czasy najnowocześniejszą i jedyną lunetą w Europie. Także musimy o tym pamiętać, że te tradycje Kalisza były bardzo długie, tutaj w Kaliszu w Kolegium Jezuickim pracował wybitny matematyk Ignacy Solski, później po likwidacji, kasacie Jezuitów powstała Wyższa Szkoła Realna, tutaj pracował Marceli Nencki, pan doktor jest również lekarzem, który rozpracował budowę chlorofilu i hemoglobiny, tutaj u nas kształcił się i dlatego też mogła tu, było

tutaj środowisko intelektualne, było środowisko kulturalne, były warunki do tego, żeby takie Kolegium Jezuickie powstało i powstanie elit intelektualnych, kulturalnych, elit dydaktycznych i całego środowiska uniwersyteckiego spowodowało, że w połowie XIX wieku byliśmy królewskim miastem Polski, które zaczęło rozwijać się gospodarczo. Przecież to od mniej więcej połowy XIX wieku nastąpił gwałtowny rozwój Kalisza, powstała szkoła, budynek Szkoły Realnej, powstał teatr, powstał piękny park, powstało Towarzystwo Cyklistów, które mieści się naprzeciwko parku w obecnym, tam, gdzie jest obecnie remontowany przez nas budynek Narodowego Banku Polskiego, powstało towarzystwo, Polskie Towarzystwo Lekarskie, jedno z najstarszych w Polsce, powstało Polskie Towarzystwo Muzyczne, najstarsze w Polsce i wreszcie pod koniec, w 1902 r. Kolej Warszawsko-Kaliska. W Warszawie był Dworzec Kaliski i tutaj nastąpiła wymiana towarowa między wschodem a zachodem, dochodziły szerokie tory ze wschodu, wąskie tory z zachodu. Proszę państwa, Makary Górczyński napisał teraz piękną książkę o historii Kalisza, pan doktor Przygodzki również o elitach kaliskich, proszę przeczytać te książki. Kalisz przetwarzał słonecznik przywożony szerokimi torami z Ukrainy i wysyłał przerobiony olej, zarabiając na tym. To spowodowało, że tutaj tworzyły się wielkie zakłady przemysłowe, carat również dbał o to, żeby w tej guberni osiedlali się przemysłowcy, bo chciał, żeby to była perłka caratu, którą można pokazać na zewnątrz. I katastrofa to było zburzenie Kalisza w 1914 r., gdzie zostało zburzone 95% tkanki Kalisza i 70% mieszkańców opuściło Kalisz, zostało w Kaliszu tylko 5 tys. najmniej wykształconych i najbiedniejszych. Jak czytamy „Pamiętniki” Władysława Reymonta, który akurat w tym czasie jechał z południa Polski do Warszawy, to opisuje obrazki kaliszian wędrujących z Kalisza do Warszawy. Oni nie mieli do czego wracać, potem częściowo zbudowali ci mieszkańcy Kalisza Gdynię i mamy dużą mniejszość w Gdyni kaliszian, m.in. śp. Maciej Płażyński to jest potomek kaliszian, którzy wtedy w trakcie zburzenia Kalisza wyjechali do Gdańska i Gdyni i to spowodowało, że elity w Kaliszu te intelektualne, no, wyniosły się i potem już się to nie podniosło, do Kalisza wrócili tylko kupcy, głównie żydowscy, których II wojna światowa zniszczyła i to, co pani redaktor powiedziała, że kaliszanie mają kompleksy i trzeba te kompleksy zwalczać. To nie jest wina kaliszian, to jest wina tych historycznych faktów, o których ja mówię, zburzenia Kalisza i właściwie nie miał kto tych elit odbudować. Nie było tych elit. Po wojnie były elity naznaczone przez władze komunistyczne, one częściowo u nas w mieście się utrzymały. Tu jest Tolek Pietkiewicz, pan Antoni Pietkiewicz, który był pierwszym wojewodą, ale to jest twórca Klubu Inteligencji Katolickiej, który kontynuował to działanie elit tych religijnych, katolickich tutaj w Kaliszu wspólnie z ojcem Dzierżkiem. I nie doszło u nas po upadku systemu socjalistycznego, który wytworzył swoje elity naznaczone, nie doszło do tworzenia wielkiej oligarchii, chociaż komuniści chcieli uwłaszczyć niektórych ludzi, stworzyć oligarchię tak, jak stworzył Putin. Putin ma też elity, bo bez elit społeczeństwo nie będzie funkcjonowało, tylko że on finansował te elity i z tego powstały wielkie oligarchie. U nas dlatego, że były elity skupione w opozycji, w Klubach Inteligencji Katolickiej, pierwsze rządy objęli właśnie ci ludzie, którzy byli tymi elitami, które były skupione w opozycji, one nie dopuściły do tego, żeby te wielkie majątki na majątku państwowym powstały i nie mamy państwa oligarchicznego, tak jak jest w Rosji i tak jak po części obserwujemy to na Ukrainie. Tam, żeby rządy mogły się utrzymać, musiały mieć elity, finansowały te elity coraz

więcej, coraz więcej, a teraz są na pasku tych elit. U nas w Polsce to się nie udało, również w Kaliszu to się nie udało i tak jak pisze Marian Piłka w portalu „Polityka”, komunizm wychował nas w duchu kompleksu wobec możnych zewnątrznych. I my zostaliśmy wychowani w duchu kompleksu wobec możnych z dużych miast, ponieważ na studia musieliśmy wyjeżdżać, na studia, żeby skończyć studia trzeba było wyjechać do dużego miasta: Łodzi, Poznania, Wrocławia, żeby zrobić doktorat trzeba było szukać protektora w tamtych dużych miastach i pisaliśmy najczęściej doktoraty, które nie opisywały naszej historii. Bardzo mało jest publikacji na temat naszej historii, znalazłem dwie publikacje o zburzeniu Kalisza, a na świecie najczęściej o Kaliszu mówi się wtedy, kiedy wspomina się o zburzeniu belgijskiego miasta Leuven, które było w mniejszym stopniu zniszczone, ale mniej więcej w tym samym czasie co Kalisz. Nasze elity nie potrafiły historycznie pokazać, że Kalisz też był zniszczony i że to jest też pomnik zniszczenia i działania wojsk. Także my próbujemy w tej chwili poprzez tworzenie Instytutu Historycznego również pokazać tą historię Kalisza, że my nie jesteśmy wcale gorsi, że my nie mamy kompleksów, ale tą mentalność większość ludzi ma i ja to odczułem chcąc łączyć filię Uniwersytetu z Akademią Kaliską. Uważano, że to jest uniwersytet to jest w Poznaniu, oni są bardzo ważni, no ale myśmy się zmierzili w procesie parametryzacji z dużymi uniwersytetami i się ich nie boimy, pokazaliśmy jaki mamy dorobek... Także, proszę państwa, to wszystko, co pani redaktor powiedziała to jest słuszne i my wszystko robimy, żeby stworzyć miasto uniwersyteckie, ale to nie jest, nie skończy się na mojej roli i jest apel do naszych następców, tych młodych ludzi, żeby stworzyć mentalność uniwersytecką to wymaga pracy wielu pokoleń do przodu i proszę bardzo naszych następców, tych młodych ludzi, którzy w tej chwili u nas studiują, żeby kontynuowali to nasze dzieło, bo to, co zrobiliśmy to jest tylko początek przemian naszego miasta, przemian społeczności naszego miasta. Bardzo proszę, żeby to nie zostało zmarnowane. Dziękuję bardzo. Bardzo serdecznie dziękuję panu profesorowi i rzeczywiście niech to wybrzmi jeszcze raz, panu rektorowi Uniwersytetu Kaliskiego. Dziękujemy serdecznie.

Głos zabrał również Paweł Brodowski – chciałbym serdecznie podziękować za odznakę honorową przede wszystkim panu Prezydentowi Kalisza, panu Przewodniczącemu Rady Miasta i całej Radzie Miasta. Przyjąłem to z wielkim wzruszeniem. Jest to wielki zaszczyt, ale przede wszystkim jest to, myślę, nagroda dla Międzynarodowego Festiwalu Pianistów Jazzowych w Kaliszu. Dlatego parę słów o tym festiwalu chciałbym przede wszystkim powiedzieć. Festiwal ten jest jednym z najważniejszych i jednym z najstarszych festiwali jazzowych w Polsce. Starsze są tylko Jazz Jamboree w Warszawie, Jazz nad Odrą we Wrocławiu, Złota Tarka niegdyś w Warszawie teraz w Iławie i chyba tylko jeszcze Jazz Jantar organizowany w Gdańsku jest o rok starszy od festiwalu w Kaliszu, ale nasz festiwal jest jedyny, który zachował przez te lata pełną ciągłość. Został tylko lekko przerwany w stanie wojennym, odbywał się właśnie w tym okresie, kiedy został ogłoszony stan wojenny i jeden dzień został urwany, ale mamy za to piękną na ten temat historię. W 1974 r. to się wszystko zaczęło. Strasznie długa nazwa – Międzynarodowy Festiwal Pianistów Jazzowych w Kaliszu. My mówimy w środowisku jazzowym po prostu Kalisz. Kalisz to znaczy Festiwal Pianistów Jazzowych w Kaliszu. Czy byłeś w Kaliszu, czy grałeś w Kaliszu, czy będziesz w Kaliszu? Kiedy zapraszamy gości z zagranicy to ja piszę, czy mówię, że

mamy taki fantastyczny festiwal pianistów w Kaliszu – Kalisz, a nigdy nie byłem, gdzie to jest? Where is it? A ja wtedy odpowiadam, że Kalisz to jest takie piękne miasto, które leży na zachód od Warszawy, na wschód od Wrocławia, na południe od Poznania, w samym sercu Polski nad rzeką Prosną. Kalisz został zorganizowany siłami tutaj miejscowymi, wcześniej były trzy festiwale awangardy bitowej, to jest też bardzo ważne, ale przede wszystkim jednak powstał przy udziale Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego na samym początku, ale głównie to środowisko kaliskie to ten festiwal ciągnęło, a najbardziej zasłużeni dla festiwalu byli jego szefowie, czyli dyrektorzy festiwali, a dyrektorami festiwalu kaliskiego byli na początku Leszek Ochocki przez wiele lat, potem pani Barbara Fibingier, przez ostatnie 7 lat Dariusz Grodziński. Jemu, to znaczy im, tej trójce przede wszystkim należą się podziękowania i tym wszystkim ludziom, którzy przewinęli się przez festiwal. Jest jeszcze człowiek, którego nazwisko chciałbym wymienić, to jest taki wielki pasjonat i znawca jazzu, dobry duch festiwalu, Jan Cegiełko. Jeśli chodzi o tę nazwę – międzynarodowy uważam za zbędną, można by skrócić nazwę festiwalu dlatego, że dzisiaj prawie wszystkie festiwale jazzowe w Polsce są międzynarodowe, jazz jest muzyką międzynarodową i taką ogólną zasadą, którą przyjęliśmy na lata i która się sprawdziła jest to, że prezentujemy muzyków z Ameryki, z ojczyzny jazzu, z Europy i krajów pozamorskich, a także, a może przede wszystkim z Polski. A była tutaj cała czołówka światowego jazzu, tej pianistyki, wirtuozów królewskiego instrumentu jakim jest fortepian, był w tych pierwszych latach m.in. Maly Waldron, akompaniator, ostatni akompaniator Billie Holiday, był malutki geniusz fortepianu z Francji Michel Petrucciani, grała cała Sandra Orchestra i wielu wielu wielu innych muzyków, a z Polski Adam Makowicz od pierwszego festiwalu, Wojtek Karolak, Leszek Możdżer, Andrzej Jagodziński, Marcin Wasilewski, cała plejada polskich muzyków. Festiwal w Kaliszu charakteryzuje się tym, że ma znakomitą bazę organizacyjną. Wszyscy ci, którzy, muzycy, którzy przyjeżdżają, chwalą ten za właśnie, za solidną organizację, za jakiś specjalny klimat, za świetną salę koncertową, za doskonałe nagłośnienie, wspaniały instrument, którym ostatnio jest królewski instrument Steinway'a, fortepian koncertowy. Z polskich muzyków do tej grupy nazwisk, które wymieniłem, musimy dopisać, dorzucić koniecznie Włodka Pawlika. Człowiek szczególnie zasłużony dla Kalisza, dlatego że ze swoim triem, z orkiestrą Filharmonii Kaliskiej pod dyrekcją Adama Klocka nagrał płytę wydaną przez amerykańską firmę, płytę, która się nazywa, była zatytułowana „Night in Calisia” i została nagrodzona nagrodą Grammy. To jest jedyny do tej pory przypadek, żeby polski muzyk jazzowy został tym amerykańskim wyróżnieniem zaszczycony i na razie długo chyba się nie będzie zapowiadało, żeby ktokolwiek mógł tego wyczynu powtórzyć. W zeszłym roku na naszym festiwalu grał Geoffrey Keezer, amerykański pianista, który miesiąc później odebrał nagrodę Grammy, a w tym roku będzie występować Kris Davis, amerykańska pianistka, która w tej chwili uważana jest za najlepszą, najbardziej kreatywną pianistkę jazzową na świecie. Przed nami 50. edycja festiwalu. Festiwal odbędzie się w nowej sali koncertowej, znaczy odnowionej, odrestaurowanej sali widowiskowej, koncertowej w Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu. Byłem tam dzisiaj, pięknie to wszystko wygląda, zanosi się na wspaniały festiwal, nie możemy się doczekać, serdecznie państwa w komplecie, może niezupełnie w komplecie, bo nie wiem, czy wszyscy się tam zmieszczą, ale naprawdę zapowiada się fantastyczny festiwal. Za te wzruszenia, za te

50 lat pracy, za 50 lat wspaniałych muzyków, bo przewinęło się naprawdę, cała parada największych nazwisk światowego i polskiego jazzu, dziękuję serdecznie.

O zabranie głosu poprosił również Robert Trzęsała – szanowni państwo, mogliśmy posłuchać o nauce, muzyce. Ja chciałbym powiedzieć parę zdań o sporcie. Bardzo serdecznie chciałem podziękować wszystkim, którzy zauważyli nasz trud, całej naszej społeczności tutaj nie tylko piłkarskiej, ale całej społeczności sportowej miasta Kalisza i bardzo się cieszę, że mogliśmy w tym ostatnim czasie naprawdę tyle emocji sportowych dać tutaj dla wszystkich mieszkańców Kalisza i mamy nadzieję, że wszystko jeszcze przed nami i trzymajcie za nas kciuki, bo naprawdę najważniejsze mecze piłkarskie przed nami. Jeszcze raz bardzo dziękuję i bardzo się cieszę, że mogę tą nagrodę w imieniu Kaliskiego Klubu Sportowego odebrać.

Głos zabrała także dr Joanna Dudek – szanowni państwo, dzisiejsze wyróżnienie mogę przyjąć tylko w wymiarze pracy całego zespołu ludzi, którzy tworzą dla państwa Galerię Sztuki im. Jana Tarasina już od 45 lat. W imieniu pracowniczek i pracowników, Rady Artystyczno-Programowej, wszystkich darczyńców, mecenasów, ale przede wszystkim artystów. W Galerii Tarasina lubimy wyzwania, ale też mamy powody czuć dumę. Zapraszamy artystów, żeby ich energia ożywiła państwa wyobraźnię, ale także serca, żeby poruszała. Artyści bardzo lubią nasze miasto z wielkim parkiem w centrum, lubią historię wspaniałych artystów urodzonych w Kaliszu i czują, że warto tutaj realizować swoje pomysły. W imieniu całej grupy Honorowych Przyjaciół Kalisza życzę dzisiaj naszemu miastu za Haroldem Whitmanem, żebyśmy nie pytali siebie o to, czego potrzebuje świat, ale żebyśmy pytali siebie, co nas ożywia, a później ruszali i robili to. Albowiem to, czego potrzebuje świat to ludzie, którzy stali się żywi. Dziękuję bardzo.

Konferansjer – bardzo serdecznie dziękuję pani dyrektor i jeszcze raz serdecznie wszystkim państwu gratulujemy i dziękujemy, bo wasze dokonania są dla wielu z nas prawdziwą inspiracją, pokazującą że warto pozostać wiernym wyznawanym przez siebie wartościom, a w życiu liczymy się nie tylko my, ale przede wszystkim nasze miasto i wszyscy kaliszanie. Jeszcze raz państwu serdecznie gratulujemy, dziękujemy i prosimy o zajęcie miejsc na widowni.

Szanowni państwo, przed nami jeszcze jeden wspaniały akcent. W tym roku obchodzimy bowiem dwa szczególne jubileusze: jubileusz 65-lecia współpracy z miastem partnerskim Hautmont i troszkę mniejszy, ale równie piękny jubileusz 25-lecia współpracy z miastem partnerskim La Louviere. Zapraszamy na scenę naszych gości. Zapraszam na scenę Michela Trigauta oraz Patricka Barre'a, radnych Hautmont, a także Laurenta Wimlota, radnego odpowiedzialnego za partnerstwo oraz Fabio Esposito, naczelnika Wydziału ds. Imprez Miejskich i Protokołu w La Louviere. Chcemy podziękować za tą wspólną przyjaźń, która od wielu lat łączy nasze miasta, zapraszamy. Bardzo dziękujemy, piękna współpraca i to przez tyle lat, 65 lat współpracy z Hautmont, 25 lat z La Louviere.

Prezydent Miasta Kalisza i Przewodniczący Rady Miasta Kalisza wręczyli delegacjom okolicznościowe upominki.

Głos zabrali przedstawiciele miasta partnerskiego Hautmont oraz Komitetu Hautmont-Kalisz – szanowni panowie prezydenci, państwo radni, drodzy przyjaciele, jestem bardzo szczęśliwy, że mogę być z państwem tutaj dzisiaj i chciałbym najpierw przeprosić w imieniu pana Stefan Wilmota, mera Hautmont, który niestety nie mógł z nami przyjechać, ale obiecuje, że do końca roku jeszcze państwa odwiedzi. Poprosił mnie, abym przekazał wam kilka słów w tą 65. rocznicę partnerstwa naszych dwóch miast. Przyjaźń i oficjalne partnerstwo, które łączy Kalisz i Hautmont, jest w tym momencie dla nas wielką wartością. Pomimo, że kontynent na nowo jest dotknięty wojną, tutaj razem udowadniamy Europie i światu, że język, kultura, geografia, gastronomia i wszystkie inne różnice nie mogą być źródłem konfliktu. Przyjaźń, która łączy nasze dwa miasta pokazuje, że te różnice są siłą, okazją do wymiany, otwarciem na świat i chwilą życzliwości. Drodzy przyjaciele, kontynuujmy naszą współpracę, aby nasze różnice ulepszały naszą przyjaźń, a nie nienawiść. Dziękuję.

Jestem tutaj w imieniu Komitetu Hautmont-Kalisz. Panowie prezydenci miasta Kalisza, panie i panowie reprezentujący miasto Kalisz i miasta partnerskie, szanowni państwo, nasza współpraca miasta partnerskiego świętuje dzisiaj 65. rocznicę przyjaźni naszych miast, co stanowi najstarsze partnerstwo francusko-polskie jeszcze działające. Nasz region północny Francji stanowi dużą część emigrantów polskich, którzy przyjechali do Francji w I połowie XX wieku, aby pracować w kopalniach węgla, fabrykach, czy w gospodarstwach rolnych. Są potomkami tych dzielnych emigrantów, którzy pomimo odległości, chcieli podtrzymać więzi z ich krajem, jakim jest Polska. Od tego czasu, pomimo wielu przerw związanych z wydarzeniami politycznymi lub zdrowotnymi, nasze relacje zawsze przewycięzały te wydarzenia i zawsze były bardzo ciepłe. Dzięki tej współpracy, wiele projektów kulturowych, charytatywnych i sportowych mogło w ten sposób ujrzeć światło dzienne. Nie chcę przytaczać całej listy różnych akcji prowadzonych od 1958 r., od którego liczymy nasze partnerstwo, ale chciałabym przytoczyć projekty, które miały miejsce od ostatniego jubileuszu. W 2018 r. przywieźliśmy z nami czterech tancerzy, którzy zaprezentowali się na scenie tutaj w Kaliszu. Delegacja Komitetu Hautmont przyjechała na festiwal Schola Cantorum, co pozwoliło nawiązać kontakty z grupą młodych muzyków Semibreve, którzy gościli z występami także w mieście Hautmont w 2019 r. W 2018 r. i 19 przyczyniliśmy się do nawiązania współpracy w ramach wymiany młodzieży z III Liceum Kopernika w Kaliszu z Liceum Notre-Dame de Grasse. W 2020 i 21 r. covid zatrzymał wymiany, ale w 2020 r., pomimo zamknięcia, udało nam się pomóc w nawiązaniu kontaktów pozwalających francuskim nauczycielom odwiedzenie kaliskich szkół w ramach wymiany i wymiany doświadczeń związanych z dziećmi z problemami. W 2020 r. widmo wojny zapukało do naszych drzwi i zorganizowaliśmy zbiórki, przekazaliśmy fundusze w ramach pomocy ukraińskim przyjaciołom z Kamieńca Podolskiego. Przekazanie darowizn obyło się przy współpracy władz Kalisza i Hautmont, którzy zapewnili nam precyzyjną pomoc logistyczną. Ze strony francuskiej nasz komitet stara się zapoznać Francuzów z tradycjami polskimi poprzez podróże, spektakle, wystawy i sprzedaż produktów rzemieślniczych. Składamy serdeczne życzenia, aby ta silna przyjaźń przetrwała jeszcze wiele lat. Dziękuję za uwagę.

O zabranie głosu poprosili również przedstawiciele miasta partnerskiego La Louviere – *panie i panowie, panie prezesie, drogi Krystianie, znajduję tutaj w ogóle... Przepraszam, jestem z pochodzenia polskiego, więc mieszkam w Belgii, tam urodzony, to przepraszam, jeśli tam słowa jakieś nie będą tak jak trzeba. Po prostu pan mówi, że z tą uroczystością, właśnie współpraca między naszymi dwoma miastami ma wszystkie swoje znaczenia. Myśli, że się z niego śmieję, ale w ogóle nie. Mam zaszczyt przedstawić La Louviere, piąte miasto w Walonii w Belgii, 80 tys. ludzi mieszka tam, mamy parę miast partnerskich w Europie i chcemy wszystko zrobić, żeby reaktywować znowu to partnerstwo po tym covidzie. I co dużo będzie pomagać reaktywować wszystkie te odniesienia, to jeśli będziemy między ludźmi bardzo dobrze się czuli. I po tym covidzie mieliśmy zaszczyt pana Krystiana z dwoma członkami, z delegacją, powiedzmy, bardzo mieliśmy zaszczyt pana prezesa waszego w Belgii na karnawale, pokazać co to karnawał, co to jest u nas folklor i po prostu dla nas też był bardzo pozytywny, powiedzmy. Bardzo zadowolony jestem przyjechać i zobaczyć się znowu z Krystianem i ten karnawał teraz przedłużyć tutaj w Polsce. Trochę mniej ludzi było na ulicach, ale po prostu starczyło picia. Po prostu nie jest tak akademiczny jak te drugie członki, które tutaj przedstawienia robili, ale po prostu chcę też powiedzieć, dużo gratulacji tym ludziom, co tam z tyłu w ogóle już od ponad dwóch godzin nie ruszają się. Za dwa tygodnie będziemy mieli zaszczyt polskich joggerów, to znaczy biegaczy przyjąć, tak, w Belgii, bo będzie tam u nas maraton taki 20-kilometrowy i będzie też święto muzyki i będzie śpiewać raper z Kalisza, przyjedzie też do nas wystąpić. Chcę też podziękować dwóm ludziom, którzy dzisiaj obecnie nie są tutaj, jeden, no, już zginął w Belgii to Zieliński Edward a drugi Edward Janowski, który pomógł zrobić to złączenie między La Louviere i Kaliszem. Mam nadzieję, że jeszcze spróbuję was ucieszyć jakimiś słowami, bo mam nadzieję jeszcze, że w następnym roku będę tutaj przy was. Dziękujemy.*

Głos zabrali także przedstawiciele Kamieńca Podolskiego – *dzień dobry, szanowni ludzie, którzy tu znajdują się, siedzą. Dzień dobry panu burmistrzowi miasta, chcemy bardzo podziękować za to, że podtrzymaliście nas, Ukrainę podczas tego czasu, podczas tej biedy, która nastąpiła w naszym kraju, podczas tej wojny. My wiemy, że polski naród to jest naród, który największy podtrzymał Ukrainę w tym czasie, a samo miasto Kalisz nadał najwięcej pomocy dla naszego miasta. Bardzo dziękujemy panu Krystianowi za to, że pan cały czas był w kontakcie z nami, cały czas pomagał i organizował taką współpracę miast, dzięki której otrzymaliśmy pomoc. Następny rok będziemy miały 30-lecie przyjaźni partnerstwa między naszymi miastami, więc z tego powodu zapraszamy wszystkich do Kamieńca Podolskiego. Mamy nadzieję, że jeszcze niejeden rok będziemy z miastem współpracować, działać na lepsze dla naszych krajów. Bardzo dziękujemy.*

O możliwość zabrania głosu poprosili również goście:

Marlena Małag, minister Rodziny i Polityki Społecznej – *ekscelencjo, czcigodny księżu biskupie, panie pośle, panie senatorze, panie prezydencie, panie przewodniczący wraz z radnymi, szanowni państwo, ale przede wszystkim drodzy mieszkańcy, czuję się zaszczycona, że mogę uczestniczyć w tej dzisiejszej, jakże barwnej sesji, choć myślę, że*

limity czasowe już zostały na tyle przekroczone, że ja jako minister odpowiedzialny za rodzinę, za politykę społeczną, za pracę, powinnam zadbać o to, abyście państwo jak najwcześniej trafili do swoich rodzin, do swoich domów i żebyście ten piątkowy wieczór, ale także weekend spędzili ze swoimi rodzinami, bo rodzina jest najważniejsza, a więc chciałabym przede wszystkim podziękować panu prezydentowi, podziękować panu przewodniczącemu za dobrą współpracę, bo miasto Kalisz, historię miasta Kalisza słyszeliśmy, tutaj pan profesor już przywoływał w różnych wątkach, miasto Kalisz to najstarsze miasto w Polsce, rozwija się, z historii wyciąga wnioski i idzie ku nowoczesności, chce być miastem, które dynamicznie się rozwija i jest takim liderem na mapie całego kraju, bo zrównoważony dynamiczny rozwój to jest podstawa działania, a więc skutecznie sięga po te środki rządowe. Tutaj pan prezydent mówił co będzie w przyszłości, jakie tam miliony będą jeszcze pozyskane, z jakich źródeł, a ja tak, powiem tak, że warto spojrzeć na taką stronę mapainwestycji.gov i tam mamy wszystkie środki, które do miast, miasteczek w całej Polsce trafiły. Jak spojrzymy sobie na tą mapkę tutaj, na, jeżeli chodzi o miasto Kalisz to szanowni państwo, bo covid był już tutaj dzisiaj przywołany, tylko w czasie covidu firmy kaliskie otrzymały blisko 300 mln zł dofinansowania z Polskiego Funduszu Rozwoju. To dlatego, abyśmy przede wszystkim chronili miejsca pracy, pomagali Polakom, pomagali firmom, żeby one przetrwały i dzięki temu mamy historycznie najniższe bezrobocie. Nie wiem, czy państwo te dane z wczorajszego dnia obserwowaliście, ale jesteśmy liderem w Unii Europejskiej, razem z Czechami mamy pierwsze miejsce jeżeli chodzi o najniższe bezrobocie. To nie dzieje się z przypadku. To są właśnie te setki miliardów w skali kraju złotych zainwestowane właśnie w rozwój, ale po tym czasie covidu, żeby Polska mogła dalej się rozwijać, żeby nasze małe ojczyzny mogły się rozwijać, inwestycje strategiczne i tam kolejne środki. W tych przetargach zazwyczaj biorą udział małe, lokalne firmy i dzięki temu dalej utrzymujemy dobrą koniunkturę na rynku pracy. Miasto Kalisz bardzo skutecznie sięga po te środki. Jak sobie byśmy podsumowali miasto Kalisz, powiat kaliski, szanowni państwo, to tak naprawdę wszystko razem około 300 mln zł w różnych edycjach na pewno będzie miało miejsce. Ale także wsparcie rodzin, bo rodzina jest tą podstawą, daje siłę, daje moc, jest fundamentem polskiego państwa. Nie wiem, czy państwo sobie wyobrażacie, bo ja często te duże liczby w swoich wypowiedziach cytuję, że w skali całego kraju z programu 500+ 230 mld zł trafiło do polskich rodzin, tutaj w samym mieście Kaliszu trafiło od początku funkcjonowania tego programu ponad 0,5 mld zł, a w powiecie kaliskim ponad miliard. To są środki, które są potrzebne na to, aby dokonana się rewolucja godnościowa, aby Polacy mogli godnie żyć. I nadszedł ten trudny czas, ten trudny czas, który został przywołany, tocząca się za naszą wschodnią granicą wojna, gdzie na pewno Polska zdaje egzamin przede wszystkim z człowieczeństwa, zdajemy ten egzamin z pomocy humanitarnej, militarnej, w każdym względzie. Ja sama, kiedy kilkakrotnie jechałam do Kijowa, nie ukrywam, że to jest duży strach, ale kiedy widzimy, co za tą naszą wschodnią granicą rzeczywiście się dzieje, to jest nasz obowiązek. Obowiązek, aby walczyć o to, aby Ukraina z sowiecką Rosją zwyciężyła i aby wszystkie kraje były wolne, bo dzisiaj tak naprawdę walczy Ukraina o wolność Europy, o wolność świata. Dlatego my jesteśmy zobowiązani walczyć o to, aby Polska była państwem silnym, nowoczesnym, tak jak nasze te małe ojczyzny. Szanowni państwo, kończąc, życząc tego, żeby miasto Kalisz się rozwijało, żeby pan

przewodniczący i pan prezydent wierzyli, że dalej będziecie w tym mieście rządzić, bo po waszej wypowiedzi dzisiaj pan przewodniczący się żegna, podsumowuje, pan prezydent smutny, a przecież my musimy mieć marzenia. Sięgajmy gwiazd, idźmy w górę i przede wszystkim realizujemy wszystko to, co najlepsze dla mieszkańców, dla miasta Kalisza, dla ziemi kaliskiej, aby ta mała ojczyzna się rozwijała. Mamy już tutaj uniwersytet, pan profesor nam bardzo szczegółowo opowiedział, ten uniwersytet będzie się rozwijał, będziemy troszczyć się o to, aby się rozwijał. Ja pozwolę sobie jeszcze przypomnieć i jednak podziękować, bo szanowni państwo, te wszystkie nasze działania i pracowników uniwersytetu i inicjatywy i nasze podpisy pod ustawą są ważne, to, że przegłosowaliśmy w Parlamencie, w Senacie, to jest wszystko bardzo ważne, ale gdyby nie było zgody pana ministra Przemysława Czarńka na tą całą otoczkę wokół uniwersytetu, to nie mielibyśmy tego uniwersytetu, dlatego wielkie podziękowania dla pana profesora za środki, które zabezpiecza dla uczelni, za to, żebyśmy mogli rozwijać nasze miasto, to miasto, które będzie perełką na pewno południowej Wielkopolski. I na zakończenie chciałabym poprosić tutaj i pana prezydenta i pana przewodniczącego, ponieważ niedawno rozstrzygnęliśmy program Maluch plus, czyli kolejne wsparcie dla polskich rodzin, aby rodziny mogły dokonywać wyboru między łączeniem pracy zawodowej z życiem rodzinnym, 5,5 mld zł w skali całego kraju na tworzenie nowych miejsc opieki żłobkowej. W całym powiecie kaliskim, szanowni państwo, tutaj trafi ponad 34 mln zł, ponad 670 miejsc opieki żłobkowej nowych powstanie, w samym mieście Kaliszu, miasto Kalisz wystąpiło o środki ponad 5 mln zł i za chwilę czek na te środki przekażę, ale to nie są jedyne miejsca, które tutaj na terenie miasta Kalisza powstaną, również podmioty prywatne wystąpiły o to, aby takie instytucje tworzyć i te prywatne podmioty wystąpiły w sumie o 13 mln zł, a więc dla samego Kalisza samorządowego 5 mln zł, a dla podmiotów niesamorządowych 13 mln zł, a więc kolejne duże wsparcie. Gratuluję przede wszystkim, że państwo potraficie dobrze współpracować i rozwijać to miasto, bo to jest bardzo ważne. Wszystkiego dobrego życzę mieszkańcom, abyśmy przede wszystkim uwierzyli w to, że wybory samorządowe to dopiero w przyszłym roku, a więc jeszcze przed nami parlamentarne i na pewno państwo będziecie dobrze to miasto rozwijać. Wszystkiego dobrego.

Wiesław Szczepański, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej – przyrzekam, że będę mówił minutę. Szanowna pani minister, panie senatorze, jego ekscelencjo księżę biskupie, panie prezydencie, panie przewodniczący, panie i panowie radni, szanowni goście z kraju i zagranicy, mieszkańcy miasta Kalisza, jako było, długoletni samorządowiec wiem, jak wygląda praca samorządowca i to, co udało się osiągnąć w wypowiedziach pana prezydenta, pana przewodniczącego, nie byłoby możliwe gdyby nie przede wszystkim uchwały radnych, którzy jednak podejmowali decyzje o tym, aby odpowiednie środki znaleźć. Chciałbym pogratulować wszystkim wyróżnionym. Chciałem powiedzieć, że myślę, że na tej sali powinno zasiąść o wiele więcej osób, bo przecież każdy mieszkaniec Kalisza przynosi temu miastu chlubę i każdy mieszkaniec, pracując tutaj i wnosząc podatki powoduje, że to miasto się rozrasta i miasto po prostu kwitnie. W związku z tym myślę, że w przyszłym roku, panie prezydencie, ta pula osób nagrodzonych, wyróżnionych będzie o wiele większa, ale mam nadzieję również, że będzie większy parytet, dlatego że widzimy, że więcej panów, a mniej pań, więc

warto by było dojrzeć wśród kobiet również osoby, które jednak zasługują na to, aby znaleźć się wśród wyróżnionych. Szanowni państwo, kończąc chciałem powiedzieć jedną rzecz, za rok wybory, chciałbym życzyć wszystkim państwu tym, którzy podejmiecie rękawice i ponownie wystartujecie, ponownej reelekcji, a macie państwo rzeczywiście długoletni teraz okres, bo nikt chyba w okresie samorządu tak długo jak teraz, 5,5 roku nie rządził. Kolejna kadencja będzie 5-letnia, więc myślę, że będzie warto w tym okresie zrealizować wiele inwestycji i rozwijać Kalisz. Chciałbym zapewnić o mojej sympatii, co prawda jestem z miasta odległego o 100 parę kilometrów, Leszna, no, mam nadzieję, że w ciągu najbliższej pięcioletki jednak wybudujemy drogę ekspresową, żebyśmy mogli szybciej do siebie dojeżdżać, albo pociąg, bo nie ma, połączenia są dzisiaj między Leszmem a Kaliszem tragiczne. Życzę państwu miłego wieczoru i dziękuję za zaproszenie.

Janusz Pęcherz, senator Rzeczypospolitej Polskiej – panie prezydencie, panie przewodniczący Rady wraz z Radą Miasta Kalisza, pani minister, panie pośle, księżę biskupie, wszyscy drodzy państwo, którzy tutaj już od 3 godzin przebywacie na tej sali, ja przygotowałem sobie wystąpienie długie na 45 minut, ale, bo ja też jestem wykładowcą, ale zrezygnuję z tego długiego wystąpienia. Chcę pogratulować wszystkim dzisiaj wyróżnionym, gratuluję serdecznie i życzę władzom miasta oraz wszystkim mieszkańcom wszelkiej pomyślności. Dziękuję bardzo.

Krzysztof Godek, zastępca burmistrza Miasta i Gminy Kępno – szanowni goście, drodzy gospodarze, moje krótkie wystąpienie ma więcej niż jedną misję. Po pierwsze to życzenia z okazji miejskiego święta, jakie chciałbym przekazać w imieniu burmistrza Piotra Psikusa. Drugie to kilka słów takich ad personam, coś co dla kaliszczan nie jest do końca oczywiste. Otóż w ciągu kilku ostatnich lat, co jest niezmiennie i niezmiennie było od dziesięcioleci, Kalisz dla południowej Wielkopolski był, jest i pewnie bardzo długo będzie centrum zarówno administracyjnym, jak i społecznym, oczywiście również kulturalnym. To dzieje się nie bez przyczyny, ze względu na rozmiar tego miasta, ze względu na istnienie tutaj jednostek szczebla centralnego, a od kilku lat, tak jak wspominałem na początku, Kalisz dla południowej Wielkopolski, szczególnie dla Kępa stał się niesamowitym partnerem i ośrodkiem dla Kępna niesamowicie przyjaznym. Dzieje się tak to dzięki bardzo dobrze prowadzonej polityce ponadkaliskiej, takiej ponadregionalnej. Doprowadziła ona do tego, że miasto Kalisz, mieszkańcy i na pewno pan prezydent przynajmniej w Kępnie ma bardzo wielu przyjaciół. Na koniec tak ad personam powtórzę to, co pan prezydent zwykł odpowiadać mi za każdym razem, kiedy ja przytoczę jakąś historię na temat Kalisza nacechowaną pozytywnie, pan prezydent zwykł mówić – Krzysztof, bardzo dobrze, wspieraj Kalisz. Wszystkiego dobrego.

Okolicznościowe listy nadesłali również:

- Marzena Wodzińska i Andrzej Plichta, radni Województwa Wielkopolskiego,
- Krystyna Danilecka-Wojewódzka, prezydent Miasta Słupska,
- Piotr Korytkowski, prezydent Miasta Konina,
- Jerzy Walczak, burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce,
- Piotr Walkowski, przewodniczący Rady Powiatu Ostrowskiego.

Nastąpiło wyprowadzenie pocztu sztandarowego.

Konferansjer poprosił o zabranie głosu Tadeusza Skarżyńskiego, przewodniczącego Rady Miasta Kalisza.

Tadeusz Skarżyński, przewodniczący Rady Miasta Kalisza – *szanowni państwo, ja chciałem pogratulować przede wszystkim państwu radnym, bo nie ukrywam, że gdybyśmy prowadzili normalną sesję to myślę, że przynajmniej z 3 razy byłyby wnioski klubów o przerwę, ale teraz już mamy tą sesję uroczystą, w związku z tym trzeba ją podsumować i zakończyć. Szanowni państwo, jak widać nasza sesja cieszy się olbrzymim zainteresowaniem. Cieszę się, że delegacje zagraniczne również tak świetnie się bawią w mieście Kaliszu. Cieszę się również z tego, że mieliśmy okazję wysłuchać naprawdę pasjonujących historii, mniej lub bardziej, jeżeli chodzi o nasze miasto i kwestie związane z wydarzeniami kulturalnymi w tym mieście, ale proszę państwa, przygotowanie tej sesji to oczywiście też cała masa pracy, w związku z tym bardzo bardzo serdecznie chciałbym podziękować Kancelarii Rady Miasta Kalisza, która się bardzo mocno zaangażowała, jeżeli chodzi o samą organizację sesji, chciałbym bardzo gorąco podziękować artystom, filharmonikom, którzy tutaj towarzyszą i świetnie akompaniują, ja zawsze zastanawiam się, jak oni dobierają poszczególne motywy muzyczne w momencie, kiedy nagradzamy, naprawdę zawsze gdzieś budzi to mają taką bardzo bardzo głęboką sympatię, no i oczywiście chciałbym bardzo bardzo serdecznie podziękować prowadzącym, którzy od lat prowadzą jakże świetnie. Mam nadzieję, bo pani minister powiedziała, że troszeczkę jakbyśmy się żegnali, ja mam po prostu świadomość, jak to wygląda, że oczywiście może rada postawić mnie w przyszłości, mogę się dostać, mogę się nie dostać, może mnie rada postawić, może nie postawić, natomiast jedno wiem na pewno, na czele, na swoim czele, natomiast jedno wiem na pewno, jeżeli by się tak zdarzyło, że kontynuowałbym swoją pracę jako przewodniczący Rady Miasta Kalisza to na pewno będę prosił, żebyście państwo kontynuowali pracę jako konferansjerzy na uroczystych sesjach... Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, w związku z powyższym, że wyczerpaliśmy bardzo długi porządek obrad, chciałbym zakończyć dzisiejszą uroczystą sesję Rady Miasta Kalisza, a na obrady dalsze zapraszam do kuluarów. Dziękuję bardzo.*

Konferansjerzy – *bardzo dziękujemy, ale my jeszcze chcemy docenić naszych muzyków, którzy nam towarzyszyli przez całą sesję. Dziękując im jeszcze raz, chcemy ich po prostu przedstawić z imienia i nazwiska: Paweł Kulczycki – skrzypce, Arkadiusz Hylewski – skrzypce, Szymon Półtorak – altówka, Iwona Gorgol – wiolonczela, Tobiasz Michna – kontrabas oraz trębacz Wojciech Musiał. Dziękujemy państwu za wyrozumiałość, za cierpliwość. W imieniu gospodarzy zapraszamy na okolicznościowy toast i dziękujemy, my tutaj towarzyszyliśmy wam od początku do końca – Paweł Figiel, Agnieszka Gierz, dziękujemy.*

*Przewodniczący
Rady Miasta Kalisza
/.../
Tadeusz Skarżyński*

Sporządziła:
2.06.2023 r. E. Pastuszek